

WYDANIE
sobotnio
-niedzielne

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 6 (10 086)

Białystok — Łomża — Suwałki, 7—8.I.1984 r.

A

Cena 5 zł



Trwają intensywne dostawy radzieckich towarów do Polski. Suchy port w Genui szach k/Sokółki przysięgł ostatnio spórą partię wagonów z benzyną, olejami pędnymi oraz innymi towarami. Nieustannie trwa przeładunek radzieckiej floty dla NRD. Należy nadmienić, że prace przeładunkowe trwały są niemal w 100 proc. zmechanizowane.

Fot. R. SIENKO — CAF

BPBP—specjalista
od wszystkiego

Na budowach regionu, kraju i świata

Plan z nadwyżką Bogaty fundusz
rozwoju Gdzie kupić dźwig?

Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego ma chyba najbardziej rozległy, spośród firm naszego regionu, teren działalności. Jego większe place budowy znajdują się w Łapach, Siemiatyczach, Suwałkach, Elku, Wysokiem Mazowieckim, a także poza granicami regionu — np. w Warszawie (przy wznoszeniu zakładów „Polity”) oraz w Związku Radzieckim i Iraku. W ZSRR pracuje teraz 160 osób przy budowie Chmielnickiej Elektrowni Atomowej. W Iraku natomiast białostoczanie stawiają kołoryzatory dla wojska.

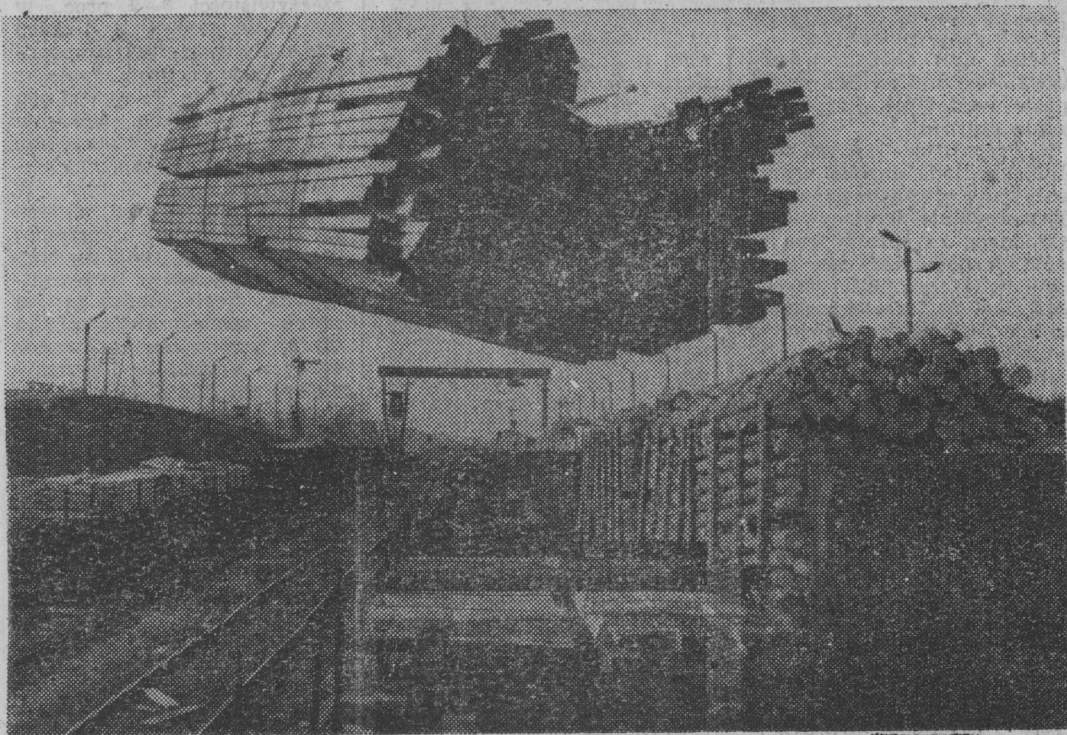
Jeśli chodzi o najważniejsze inwestycje, rok ubiegły zaowocował oddaniem do użytku wybudowanej przez „Przemysłówkę” hali przedzielanej FABRYKI DYWANÓW w BIAŁYMSTOKU, hal produkcyjnych SUWAŁSKIEJ FABRYKI MEBLI oraz dokończeniu (ciągnącej się od pięciu lat) budowy KOMBINATU SZKLARNIOWEGO o pow. 6 ha, przeznaczonego dla „IGNATEK”.

„PRZEMYSŁÓWKA” jak wskazuje sama nazwa przedsiębiorstwa, buduje przede wszystkim na potrzeby regionalnego przemysłu. — Robimy jednak praktycznie wszystko — mówi dyrektor firmy — Stanisław Kulesza. Budujemy np. parę domów mieszkalnych Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej, hotel dla swoich pracowników, szpital pediatryczny w Białymstoku, bank i szkołę na osiedlu „Piasta”, również w Białymstoku.

Najwyższy jednak stopień specjalizacji przedsiębiorstwo osiągnęło przy budowie ciepłowni i kotłowni. Właśnie w tym roku rozpoczęło, bardzo potrzebną dla Białegostoku, ciepłownię na Bałantarni.

BPBP wykonało w roku ubiegłym swój plan z kilkuprocentową nadwyżką, uzyskując wartość przerobu 1,6 mld zł. W porównaniu z rokiem 1982 uzyskano 15-procentową dynamikę wzrostu produkcji. Mimo centralnie prowadzonej polityki ograniczającej inwestycje, „Przemysłówce” nie ubywa zadań. Założono nawet wzrost przerobu w stoku do ubr., mimo że w skali kraju przewidziano dość pokątny jego spadek.

Ciąg dalszy na str. 2



W poniedziałek
w „GW”

▲ Interesująca propozycja urzędnika w Białymstoku wystawy doboru ruchu sportowego w naszym regionie.

▲ Toto-lotek bez tajemnic czyli wszystko o wygranych i... przegranych

▲ Samotność projektanta — rzecz o kłopotach i trudnościach biur projektowych

▲ Interesujący list rolnika z woj. łomżyńskiego

Podsumowanie konsultacji o cenach żywności

Wyniki konsultacji

Dobiegł końca konsultacja nad założeniami podwyżki cen żywności i sposobami wyrównywania jej skutków. Urząd Cen opublikował te założenia 12 listopada 1983 r., przedstawiając je do powszechnej, społecznej konsultacji. Projekt Urzędu Cen dotyczący podwyżki cen żywności otrzymały wszystkie federacje związków zawodowych na spotkaniu z Komitetem Rady Ministrów do spraw Związków Zawodowych 11 listopada 1983 r., to jest w przeddzień opublikowania założeń podwyżki w prasie.

Zostały stworzone szerokie możliwości zarówno indywidualnego wypowiedzenia się jak i zajęcia stanowiska przez związki zawodowe, inne organizacje społeczne oraz środowiska naukowe.

UCZESTNICY KONSULTACJI

Na opublikowaną w prasie ankietę w sprawie podwyżki cen żywności nadeszło ponad 53 tysiące odpowiedzi. Jej wyniki zostały omówione w prasie dwa dni temu.

Urząd Cen otrzymał także około 8 tysięcy listów od osób prywatnych.

Wiele osób zgłaszało swe uwagi, postulaty i wnioski, także telefonicznie bezpośrednio Urzędowi Cen, redakcjom prasy, radia i telewizji.

Społeczne zespoły konsultacyjne działające przy urzędach wojewódzkich uzyskały również wiele uwag i opinii od osób prywatnych, a przedstawiciele tych zespołów uczestniczyli w spotkaniach konsultacyjnych organizowanych w zakładach pracy.

W dniu 22 grudnia 1983 r. odbyło się kolejne posiedzenie Komitetu Rady Ministrów do spraw Związków Zawodowych z udziałem przedstawicieli 56 ogólnokrajowych organizacji

związkowych. Na tym posiedzeniu przedstawiciele poszczególnych federacji związkowych zgłosili uwagi, opinie i postulaty swoich grup zawodowych wobec proponowanych podwyżek cen. Niezależnie od tego dwadzieścia federacji związków zawodowych przedłożyło swoje stanowisko na piśmie. Wpłynęły również opinie od 118 zakładowych organizacji związkowych.

Do założeń podwyżki cen żywności ustosunkowały się także: Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego, Konsultacyjna Rada Gospodarcza, Rada Gospodarki Żywnościowej, NOT, PTE, Federacja Konsumentów, Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Związek Inwalidów Wojennych PRL, ZSMP, ZMW, zarządy warszawski i łódzki Ligi Kobiet, Krajowy Komitet Dziecka, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa, Przemysłu Materiałów Budowlanych, Przemysłu Papierniczego, Przemysłu Państwowego, Przemysłu Spożywczego, komitety osiedlowe i obwodowe, instytuty naukowe itp. Ogółem wpłynęły 102 zbioryce opinie od tych instytucji i organizacji.

Konsultacja przyniosła bogaty materiał, wiele uwag, w tym często bardzo krytycznych, a także postulatów i wniosków wykraczających poza tematyczne podwyżki cen żywności i zasad wyrównywania jej skutków.

Kierownictwo Urzędu Cen pragnie złożyć wszystkim osobom i instytucjom podlegającym za trud i wysiłek oraz pomoc w przebiegu procesu konsultacji, nowej i przecież nie okrzepłej jeszcze formy zastępowania opinii społecznej.

OPINIE ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Przedstawiciele federacji związków zawodowych na spotkaniu z Komitetem Rady Ministrów do spraw Związków Zawodowych w dniu 22 grudnia 1983 r. wysunęli następujące problemy, zarzuty lub wątpliwości:

1) konieczne jest rozpatrzenie zamierzonych podwyżek cen na szerszej płaszczyźnie problematyki gospodarczej. Należy zwalczać źródła kryzysu i inflacji, a nie tylko usuwać ich objawy przez podwyższanie cen żywności. Mechanizmy reformy nie dość skutecznie zapobiegają różnicy wypaczeniom na szczeblu przedsiębiorstw, a efektem tego są błędne decyzje gospodarcze i marnotrawstwo. W pierwszym rzędzie należy dążyć do obniżenia kosztów produkcji, wzrostu wydajności pracy, poprawy efektywności gospodarowania, ograniczenia marnotrawstwa, przerosłów zatrudnienia i administracji itp.

Niezbędne jest jasne i precyzyjne określenie czym ma być cena, nie może być ona „zbitką” wszystkich kosztów uzasadnionych i nieuzasadnionych, ponieważ oznacza to przerzucanie kosztów balaguru i marnotrawstwa w zakładach pracy na konsumenta.

2) W propozycjach Urzędu Cen mówi się tylko o podwyżkach cen podstawowych artykułów żywnościowych. Występuje obawa przed podwyżkami cen towarów „pochoźnych” z przetwórstwa spożywczego, a także artykułów przemysłowych oraz usług. Te sprawy — zdaniem związków — powinny być jasno przedstawione.

3) Związkowcy wykazując zrozumienie dla celu proponowanych podwyżek („istnienie rynku, stworzenie możliwości zakupu za zarobione pieniądze”) postulowali złagodzenie skali podwyżek przy równoczesnym zwiększeniu wyrównań. Szczególnie ograniczoną skalę podwyżek (a nawet niekiedy ich zniesienie) proponowano w odniesieniu do artykułów stanowiących podstawę wyżywienia osób o najniższych dochodach (chleb, ser, tłuszcz, sałceson, pasztetowa, zaskanka, kiełbasa zwykła, cukier). Zgłaszane były także postulaty zmniejszenia skali podwyżki cen masła.

Związki zawodowe uzasadniały te postulaty trudną sytuacją materialną licznych grup ludności oraz — ich zdaniem — zbyt niskim oszacowaniem przez Urząd Cen wzrostu kosztów utrzymania wynikającego z proponowanych podwyżek cen żywności.

4) Postulowano przerzucić wzrost cen (jeżeli jest to niezbędne dla wycofania z rynku nadmiaru pieniądza) na artykuły luksusowe nabywane przez grupy ludzi o wysokich dochodach albo też o opodatkować wszystkie dochody (także emerytów) kwotą 300 zł, nie zmieniając cen.

5) Podwyżkę cen żywności powinna towarzyszyć poprawa jakości artykułów żywnościowych, bowiem niska jakość wielu produktów powoduje duże marnotrawstwo żywności.

6) Wśród rozwiązań mających zapewnić związkowcom wyrównanie skutków podwyżek cen w pierwszym rzędzie wymagają uwzględnienia interesy najsłabszych ekonomicznie grup ludności, które nie mogą sprostać rosnącym kosztom utrzymania. Jedną z najpilniejszych spraw jest wprowadzenie III etapu rewolucji emerytur i rent.

7) Skoro główną przyczyną

Ciąg dalszy na str. 2

Wnioski i oceny z kampanii sprawozdawczo- wyborczej w PZPR

WARSZAWA (PAP) — Przybliżenie korespondentom zagranicznym w naszym kraju, obrazu i wniosków z kampanii sprawozdawczo-wyborczej w PZPR było celem konferencji prasowej, która odbyła się 6 bm. w centrum prasowym „Interpress” w Warszawie z udziałem kierownika Wydziału Informacji KC PZPR — JERZEGO MAJKI. Oto najistotniejsze fakty i spostrzeżenia poczynione w wystąpieniu kierownika wydziału KC.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w PZPR zainaugurowana w połowie października ubr. dobiega do końca. W styczniu br. odbędą się bowiem wszystkie pozostałe wojewódzkie konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR. Kampania, związana z oceną doświadczeń 2,5-letniej kadencji, wyborem nowych władz i określeniem dalszych zadań organizacji partyjnych objęła swym zasięgiem ok. 32 tys. grup partyjnych, ponad 94,5 tys. OOP i POP. Odbyło się ponad 2

tys. zakładowych konferencji sprawozdawczo-wyborczych w PZPR, a także — konferencje w gminach, miastach, dzielnicach, w środowiskach partyjnego działania.

Doniósł, inspirującą płaszczyzną do dokonywania ocen podczas zebrań i konferencji, w sprawozdaniach ustępujących władz, dyskusjach i podejmowanych uchwałach były decyzje XIII i XIV Plenum KC PZPR. Potwierdza to fakt ścisłego wiązania kwestii ideologicznych, politycznych i ekonomicznych. Zgodnie podkreślano konieczność konsekwentnej realizacji sformułowanej na IX Zjeździe PZPR linii walki, porozumienia i reform. W tej sprawie nie było i nie ma rozbieżności; stanowi ona ośnowę umacniania się ideowo-politycznego i organizacyjnego partii.

Uczestnicy zebrań i konferencji wyrażali w dyskusji pełne poparcie dla ocen zarządów w wystąpieniach i sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego, wygłoszonych na XIII i XIV Plenum

Ciąg dalszy na str. 2

Po Konferencji Miejskiej PZPR w Białymstoku

W tygłu codziennych ludzkich spraw

Choć Nowy Rok skłania do nadziei na lepsze — a zarysowała się ona w ostatnich miesiącach — to przecież daleko nam do optymizmu. Szczęrze mówiąc, aczkolwiek najgorsze mamy za sobą, to jednak jeszcze bieżący rok będzie w naszym codziennym życiu rokiem trudnym.

Niemniej — jak to się mówi — idzie ku dobru. Wiemy też, że bardziej odczuwalna poprawa warunków zależy od nas samych, przemysłanych działań i solidnej pracy. Tylko w wyniku połączonych wysiłków władzy i społeczeństwa możemy — i musimy — wydrżnąć się z trapiącego nas już za długo kryzysu.

Zdecydowanie i konsekwentnie

W takim to kontekście przeszłych, a zwłaszcza obecnych problemów — zgodnie też ze społeczną opinią — podsumowała kampanię

sprawozdawczo-wyborczą w 15-tysięcznej organizacji, Konferencja Miejska PZPR w Białymstoku. Z partyjną odpowiedzialnością — od godzin

rannych do późnych godzin wieczornych — debatowano nad możliwościami i sposobami rozwiązywania bądź łagodzenia problemów dynamicznie rozwijającego się 240-tysięcznego miasta.

I tę społeczno-gospodarczą tematykę chciałbym w pokonferencyjnych refleksjach postawić na pierwszym miejscu. Tym bardziej, że miejska organizacja partyjna — mimo występujących kłopotów i bolączek — wiele robiła i zrobiła dla polepszenia warunków pracy i życia mieszkańców Białegostoku.

Dla przykładu cofnijmy się do sytuacji z listopada — grudnia 1981 roku. To prawda, że Białystok był wówczas spokojniejszym miastem od wielu innych. Ale i tu nie brakło incydentów pogłębiających spadek dyscypliny społecznej i zawodowej. W tej sytuacji trzeba było nie-

bywałego hartu, wysiłku, i operatywności, aby utrzymać pracę we wszystkich sferach gospodarki miejskiej. A gdy stan wojenny położył tamę anarchii, należało jeszcze bardziej wzmocnić wyśledzenie i nadzór nad strażą, łagodzić napięcie, przywracać rytmu produkcji.

Może łatwiejsze, ale nie mniej pracowite dla instancji miejskiej i całej organizacji były lata 1982—83. W sprawozdaniach i w dyskusji przedstawiono wiele faktów świadczących o normalizacji naszego życia i uzdrawianiu gospodarki, w czym istotną rolę

Ciąg dalszy na str. 2

„ROZMOWY
O GOSPODARCE”

Telefoniczna
klasówka

przed mikrofonem

INFORMACJA WŁASNA

W nowy rok wkroczyliśmy z nadzieją na większą niż dotąd poprawę warunków w jakich żyjemy. Z zainteresowaniem więc obserwujemy działania naszych władz politycznych i gospodarczych zmierzające do uspokojenia rynku i przestawienia gospodarki na tory wyznaczone przez reformę. Tegoroczny Centralny Plan jest też odpowiedzią na zderzające się pragnienia społeczeństwa z możliwościami władz.

Aby upowszechnić problematykę gospodarczą i przedstawić ludziom jej złożoność — PR i TV zapraszają wszystkich, dziś tj. 7 bm., do udziału w ogólnopolskiej akcji pt. „Rozmowy o gospodarce”. Przed radiowym mikrofonem programu I, już od 4 z rana rozpocznie się telefoniczne „przepłytywanie” przedstawicieli różnych resortów. Na pytania słuchaczy odpowiadać będą m.in. pracownicy Urzędu Pełnomocnika Rządu ds. Reform.

Ciąg dalszy na str. 2

pogoda

PROGNOZY
DLA WOJEWÓDZTWA
białostockiego, łomżyńskiego
i suwalskiego

DZIS — zachmurzenie duże z okresami przejaśnień, miejscami opady deszczu. Temperatura maksymalna od +3 do +6 stop., minimalna od -1 do +3 stop. C. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-zachodni.

JUTRO — miejscami opady deszczu. Nadat ciepło.

DZIS I JUTRO — w niedzielę: Mglisto i ciemno, w niedzielę: Mglisto i ciemno.

Podsumowanie konsultacji o cenach żywności

Ciąg dalszy ze str. 1

na proponowanej podwyżki cen żywności jest wzrost kosztów wywołany podwyżkami cen skupu, nie należy dopuszczać do rozszerzenia w czasie zmian cen skupu i będących ich konsekwencją zmian cen detalicznych (podwyżki cen żywności powinna być dokonywana jednocześnie z podwyżkami cen skupu).

8) Nie należy w przyszłości dopuszczać do skumulowania w jednym czasie podwyżek cen wszystkich podstawowych artykułów żywnościowych i zbyt wysokiej skali tych podwyżek. Lepiej byłoby dla społeczeństwa wprowadzanie częstszych, zmian cen, ale w ograniczonym zakresie i niewielkiej skali.

9) Wśród części załóg — zdaniem związkowców — panuje przekonanie, że konsultacje są pozorne i nikt nie będzie się liczył z ich wynikiem (urząd i tak już postanowił jak i wariant będzie wprowadzany).

Postulowano więc aby przyszłe decyzje w sposób przekonywający wiązały się z wynikami konsultacji i były właściwie umotywowane. Uwagi podnoszone w opiniach nadesłanych przez zakładowe organizacje związkowe są w dużej części zbliżone do zgłoszonych na posiedzeniu Komitetu Rady Ministrów do spraw Związków Zawodowych. Szczególnie licząc się z wypowiedzią za złagodzeniem podwyżek (jako zbyt wysokie uważa się podwyżki cen chleba, masła, cukru i części wyrobów mięsnych). W niektórych wypowiedziach zwracano uwagę na niekompletność „założeń podwyżki cen żywności” i potrzebie ich uzupełnienia o zasady wynagradzania pracowników w roku przyszłym i w latach następnych — szczególnie na tle założeń CPR na rok 1984.

Wyrażano był również pogląd, że trudności gospodarcze odbijają się głównie na poziomie życia pracowników zakładów uspołecznionych, emerytów i rencistów. Natomiast sektor prywatny nie ponosi proporcjonalnych ciężarów z tego tytułu. Dlatego postulowano obniżenie dochodów prywatnej inicjatywy oraz indywidualnych rolników odpowiednio wysokimi podatkami.

OPINIE INNYCH ORGANIZACJI I INSTYTUCJI

Uwagi Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów pokrywały się częściowo ze streszczeniami powyższych uwagami związków zawodowych. Dotyczyły to w szczególności postulatów ograniczenia skali podwyżek (zwłaszcza chleba i mleka) oraz konieczności rygorystycznego egzekwowania jakości wytwarzanej produkcji. Ponadto związek postulował:

— aby rekompensaty za wzrost kosztów utrzymania z tytułu podwyżki cen żywności były obliczane na jednego członka rodziny, a także uwzględniały osoby będące w szczególnie trudnej sytuacji, — aby rekompensaty te nie były łączone z rewaloryzacją emerytur i rent (dla wszystkich emerytów i rencistów), ponieważ wiąże się ona ze wzrostem kosztów utrzymania niezależnym od tej podwyżki cen żywności.

Federacja Konsumentów w swojej opinii zwraca uwagę, że w materiałach przedstawionych do konsultacji nie zostały pominięte podwyżki cen regulowanych i umownych, które stanowią będąc następstwem proponowanych podwyżek cen żywności.

Przyczyną kryzysu i inflacji mają głębsze podłoże. Federacja uważa, że brak gwarancji, iż założona podwyżka cen przyczyni się do uzdrowienia rynku na okres dłuższy niż pierwsze miesiące 1984 roku.

Jednocześnie Federacja zwraca uwagę, że żaden wariant projektu nie przewiduje likwidacji dotacji ani też nie zapewnia zniesienia reglamentacji. Oznaczać to będzie — jej zdaniem — konieczność kolejnych podwyżek cen za rok lub dwa, a może nawet wcześniej. Rosnące ceny nie przyczynia się do zauważalnego wzrostu produkcji. Proponowane podwyżki cen oznaczają jedynie przesunięcie się spirali inflacyjnej na wyższy poziom i spowodują dalszy spadek siły nabywczej złotych. Nie przedstawiono propozycji mechanizmów czy narzędzi, które mogłyby uchronić konsumenta przed takimi następstwami.

Realizacja projektu Urzędu Cen spowodowałaby spadek stopy życiowej większości rodzin, zwłaszcza emeryckich. W świetle przewidywanego wzrostu ogólnego poziomu cen proponowana rekompensata nie byłaby w stanie zadołować konsumentów. Nie uwzględnia bowiem ona efektów mnożnikowych w sferze cen, czyli przenoszenia ruchu cen z żywności na artykuły pochodne oraz na wszystkie pozostałe.

Zastrzeżenia budzi również proponowany sposób rekompensowania skutków podwyżek cen. Przyszanich ich tylko niektórym grupom ludności — zdaniem Federacji Konsu-

mentów — antagonizuje społeczeństwo.

Federacja stwierdza także, że warianty podwyżek niewiele odbiegają od siebie, w związku z czym wybór między nimi jest pozorny. Stwierdzenie konsumentów możliwości wyboru autentycznego nie powinno polegać na wyborze między wariantami podwyżek cen żywności. Rozważać należy całą problematykę cen i dochodów w dłuższych okresach łącznie z programem stabilizowania gospodarki i przewidywaniami kryzysu.

Konsultacje — Rada Gospodarcza zwraca uwagę na jednostronność założeń podwyżek cen i postuluje:

— ograniczenie zakresu i skali podwyżek cen żywności przez pozostawienie bez zmiany ceny mleka, tłuszczów roślinnych i cukru, a także najniższych gatunków mięsa i przetworów oraz pewne zmniejszenie skali podwyżek cen pozostałych artykułów (zwłaszcza pieczywa — choć rozdzielić to pewnie niebezpieczeństwo marnotrawstwa), tak aby ogólna kwota podwyżki wyniosła ok. 90 mld zł.

— obniżenie nieco poziomu założeń rekompensat w granicach 10-15 proc.,

— wyrównanie ubytku wpływów do budżetu państwa (mniejsze skutki podwyżek cen żywności) przez doprowadzenie do poziomu cen równowagi obecných cen detalicznych niektórych artykułów trwałego użytku, jak pralki automatyczne, zamrażarki, aparaty radiowe, samochody osobowe. Nie są to artykuły często nabywane, a skutki ewentualnego podwyższenia ich cen nie miałyby tak masowego zasięgu jak przy podwyżce cen żywności. Podwyższenie cen wymienionych artykułów przy równoczesnym wzroście podaży pozwoliłoby w tym segmencie rynku zrównoważyć popyt i podaż i stworzyć normalne warunki zakupu.

Krajowy Komitet Dziecka między innymi postulował zwiększenie wyrównania dla rodzin wychowujących dzieci chronione chore i niepełnosprawne, których koszty utrzymania są znacznie wyższe niż dzieci zdrowych.

Rada Krajowa PRON w swej obszernej opinii sygnalizowała obawę, że wobec nie najlepszego odżywiania się części społeczeństwa wzrost cen żywności i tak nie może doprowadzić do zmniejszenia jej spożycia. Wpłyne to na ograniczenie wydatków na inne cele, także niezbędne. PRON wskazał również na brak powiązań między polityką cen a polityką dochodową. Dostrzega, że bowiem wiele niedostatków w rozkładzie dochodów różnych grup społeczno-zawodowych. Zbyt duża część dochodów ma charakter świadczeń, natomiast zbyt mały jest w dochodach udział wynagrodzeń za pracę.

PRON biorąc pod uwagę trudną sytuację materialną emerytów i rencistów wysuwał postulat przyspieszenia III etapu rewaloryzacji emerytur i rent.

Inne organizacje społeczne i instytucje, biorące udział w konsultacji, w swoich rzetelnie opracowanych opiniach w dużej mierze poruszają te same lub podobne problemy i wątpliwości.

BEZPOŚREDNIE OPINIE OBYWATELI

Ważnym składnikiem konsultacji były opinie wyrażone bezpośrednio przez obywateli w odpowiedziach na ankietę Zakładu Badań Cen oraz w licznych listach.

Wyniki ankiety w sprawie podwyżki cen żywności nie przyniosły jednoznacznego wyboru któregośkolwiek z prezentowanych do konsultacji wariantów podwyżki. Mniej więcej tyle samo osób wypowiedziało się za przyjęciem wariantu I (licząc łącznie Ia i Ib) co za przyjęciem wariantu II. Za wariantem I, charakteryzującym się mniejszą skalą podwyżek i niższymi wyrównaniami ich skutków wypowiedzieli się przede wszystkim robotnicy, a za wariantem II, o wyższej ogólnej kwocie podwyżek lecz także wyższej kwocie wyrównań — emeryci i renciści.

Postulowano ograniczenie skali podwyżki cen niektórych artykułów spożywczych przede wszystkim chleba, masła, mięsa i wędlin popularnych i średniej klasy, a także cukru. Wyrażano równocześnie opinie, iż dla niektórych artykułów wzrost cen może być nawet większy, niż proponował Urząd Cen — dotyczy to przede wszystkim pieczywa pszennego oraz mięsa i wędlin najwyższej klasy.

Większość (72,6 proc.) odpowiadających na ankietę wypowiedzieli się, aby w przyszłości zmiany cen były raczej częstsze i niewielkie, niż rzadsze i dokonywane w wysokości.

Również większość (65,9 proc.) uważa, że słuszne byłoby stosowanie cen sezonowych na mleko i jędro pszenicy, niższych wiosną i latem, a wyższych jesienią i zimą.

Większość także (55,9 proc.) wypowiedziała się za większym wyrównaniem do emerytur i rent, niż zaślasków rodzinnych.

W listach przekazanych Urzędowi Cen, częstość bardzo obszernych i wnikliwych, obywateli poruszali problemy

Stanowisko Urzędu Cen

Urząd Cen głęboko przeanalizował szczegółowe opinie, wnioski i postulaty zgłoszone przez obywateli, organizacje i instytucje. Były one bogate, różnorodne i posłuszne władzom nie tylko do modyfikacji założeń i podjęcia decyzji o podwyżce cen żywności, ale także będąc pomocne w długofalowym kształtowaniu polityki gospodarczej.

W trakcie konsultacji ujawniły się znaczne rozbieżności opinii, poglądów i interesów różnych grup społecznych.

Urząd Cen obecnie przedstawia swe stanowisko wobec spraw węzłowych lub szczególnie spornych.

1. Prawdziwy jest niewątpliwie pogląd, szeroko reprezentowany w czasie konsultacji, szczególnie przez związki zawodowe, że sprawy cen w ogóle, a podwyżki cen żywności w szczególności trzeba rozważać na szerszej płaszczyźnie całości problematyki gospodarczej. Ceny, jak wiadomo, nie są kategorią gospodarczą wyizolowaną z całości problematyki ekonomicznej. Słuszne są więc postulaty, by przede wszystkim wzmocnić wysiłki mające na celu zwiększenie wydajności pracy, podwyższenie zarobków z ilością i jakością pracy, zlikwidowanie marnotrawstwa, obniżenie kosztów produkcji, zwiększenie produkcji poszukiwanych towarów rynkowych itp. Realizacja tych postulatów z pewnością przyczyni się do wzrostu dochodów realnych i będzie skutecznym środkiem zwalczania inflacji, zapewnienia stabilnej siły nabywczej złotych.

O tych wszystkich sprawach rzeczywistość nie było mowy w opublikowanym w prasie w dniu 12 listopada 1983 r. dokumencie Urzędu Cen, zawierającym propozycje podwyżek cen żywności. Problemy te zostały ujęte w treści innych dokumentów rządowych, publicznie ogłoszonych i dyskutowanych w tym samym czasie. Jednocześnie bowiem z konsultacją propozycji podwyżki cen żywności prowadzona była dyskusja nad założeniami Centralnego Planu Roczego na rok 1984. Ujmowały one między innymi propozycje rozwoju gospodarki w 1984 roku, przedstawiono także założenia polityki dochodów i cen.

Równoległe dyskutowano zmiany niektórych mechanizmów reformy gospodarczej. Ich podstawowym celem jest właśnie wyrównanie na przedsiębiorstwa nacisku ekonomicznego, zmniejszenie go do polepszenia pracy, zwalczania marnotrawstwa, podnoszenia wydajności pracy, obniżania kosztów własnych. Ustawa wprowadzająca odpowiednie korekty w mechanizmach reformy gospodarczej została ostatecznie przyjęta przez Sejm PRL w dniu 21 grudnia 1983 roku. I wreszcie przez wiele tygodni trwała dyskusja i konsultacja nad projektem ustawy o nowych, w pierwszej fazie eksperymentalnych zasadach wynagradzania, których celem jest właśnie ściślejsze powiązanie wysokości zarobków z wkładem pracy i jej wynikami.

Wszystkie te dokumenty łącznie zawierają odpowiedzi na pytanie, jakie kompleksowe działania podejmuje rząd dla rozwiązania problemów gospodarczych. Ceny stanowią tylko fragment globalnych zamierzeń.

Trzeba jednak stwierdzić, że wszelkie poczynania rządu mogą tylko stwarzać warunki dla polepszenia sposobu gospodarowania. Walka o wzrost produkcji, poprawę jej jakości, zwiększenie wydajności pracy, likwidację marnotrawstwa, obniżenie kosztów własnych rozgrywa się w zakładach pracy. Jej powodzenie w ogromnym stopniu zależy od kierownictwa, załóg i samorządów przedsiębiorstw, a także od organizacji związkowych.

2. W czasie konsultacji podniesiono zarzut, że w propozycjach Urzędu Cen przedstawiono tylko skutki podwyżki cen artykułów spożywczych, pominięto natomiast skutki wzrostu cen, jaki te podwyżki spowodują dla innych towarów i usług. Dotyczy to artykułów, do których wytworzenia zużywa się np. cukier, masło czy tłuszcz, a także posłóg w zakładach gastronomicznych i stołówkach, innych artykułów żywnościowych takich jak jajka, warzywa, owoce czy wreszcie wyroby i usługi rzemieślnicze. Zarzut ten jest słuszny. W opublikowanym przez Urząd Cen projekcie brak było takiej analizy. Brak ten został uzupełniony w toku konsultacji.

Przedstawiliśmy na łamach gazet ocenę pochodnych skutków podwyżki cen artykułów spożywczych. Analizę przeprowadził Urząd Cen nie potwierdzając obaw, że skutki podwyżki cen w spo-

żarci i obniżkę kosztów wytwarzania. Sytuacja konkretnych zakładów pracy i ich pracowników będzie więc zależała przede wszystkim od wyników ich pracy.

W tym samym planie na rok 1984 przewiduje się wzrost cen detalicznych (i kosztów utrzymania) o 15-16 proc. Z tych 15-16 proc. ok. 7 proc. stanowią statystycznie skutki podwyżek cen już wprowadzonych w różnych okresach 1983 r. (np. podwyżka cen alkoholu, papierosów oraz innych używek z pierwszych miesięcy 1983 r.). Rzutują one statystycznie na rok 1984 — jest to rezultat przyjętej metody obliczania wskaźnika cen detalicznych i wskaźnika kosztów utrzymania.

Tegoroczny zakładany wzrost cen wyniesie zatem w rzeczywistości 8-9 proc., w tym około połowę (4-5 proc.) stanowiliby skutki proponowanej podwyżki cen żywności. Oznaczałoby to, że wzrost cen wszystkich innych towarów i usług (poza podstawowymi artykułami spożywczymi) wyniesie też około 4 proc. W obrębie tych 4 proc. zmniejszy się zapowiadany wcześniej na jesień 1984 roku II etap reformy czynszów kwaterek (kuchni i łazienek) oraz znane zainteresowanym, a także wzrost cen umownych różnych artykułów przemysłowych i usług. Nie da się jednak z góry dokładnie określić, które wyroby i w jakim stopniu zdrożeją. Zależy to bowiem w dużej mierze od ich producentów, od wykorzystania przez nich możliwości obniżenia kosztów produkcji.

Utrzymanie łącznego wzrostu cen w granicach przewidzianych planem (15-16 proc.) będzie zależało od obniżenia kosztów produkcji, od wykonania przez przedsiębiorstwa planu produkcji rynkowej i orestreżania przez nie dyscypliny plac oraz innych dochodów. Dodatkowy, większy niż w planie wzrost dochodów pieniężnych ludności, bez jednocześnie lepszych niż się planuje efektów produkcyjnych — i to przede wszystkim w dziedzinie produkcji rynkowej — musiałby doprowadzić do ponadplanowego wzrostu cen, a zatem i kosztów utrzymania.

Dla przeciwdziałania takim bieżącym wydarzeniom Sejm modyfikując mechanizmy reformy gospodarczej wprowadził bardziej rygorystyczne zasady gospodarowania w przedsiębiorstwach. Między innymi podjęto szereg środków dla przeciwdziałania nadmieremu wzrostowi cen, w tym także cen umownych. Wszystkie decyzje w tych sprawach zostały opublikowane.

4. W wielu wypowiedziach uczestników konsultacji podkreślano potrzebę polepszenia jakości produkcji. Zgłaszano zarządzenia, czy podwyżka cen artykułów spożywczych przyczyni się do polepszenia ich jakości. Samo podwyższenie cen nie spowoduje polepszenia jakości, bowiem system cen jest tylko jednym z instrumentów oddziaływania na jakość. Podwyżka cen może się przyczynić do podniesienia jakości, jeśli stworzy warunki równowagi między podażą i popytem. Nie będzie to miało jednak nie wspólnego z rzeczywistym wzrostem kosztów spowodowanym podwyżką cen żywności. Urząd Cen i organa kontroli finansowej będą zdecydowanie przeciwdziałać tego rodzaju próbom.

W sumie ocenia się, że wzrost wydatków spowodowany ewentualnym podniesieniem cen towarów i usług pochodnych podwyżki cen żywności nie powinien być wyższy niż 20-30 zł na osobę miesięcznie.

Natomiast ceny jaj, owoców i warzyw, nie wykazują bezpośredniego związku z cenami detalicznymi podstawowych artykułów żywnościowych, w większości zresztą reglamentowanych. Już od dłuższego czasu o poziomie cen jaj, owoców i warzyw decyduje podaż i popyt. Ceny ulegają zwiększeniu, jeśli podaż jest niższa w porównaniu z popytem, a obniżają się wówczas, gdy podaż rośnie.

Nieuzasadnione są obawy, iż podwyżka cen żywności spowoduje automatyczny wzrost cen wszystkich artykułów, w tym również przemysłowych. Nie ma bowiem bezpośredniego związku między podwyżką cen żywności a poziomem cen innych wyrobów.

6. W czasie konsultacji często postulowano, aby przedstawić całokształt polityki plac i polityki cen w 1984 r. Podstawowe założenia tej polityki zostały już przedstawione w Centralnym Planie Roczego na 1984 rok, a także, w skróconej formie, w opublikowanych przez Urząd Cen propozycjach podwyżki cen żywności. W dokumentach tych przewiduje się, iż w roku 1984 przeciętne place w gospodarce uspołecznionej wzrosną o 17 proc., a koszty utrzymania zwiększą się o 15-16 proc.

Polepszenie sytuacji, uzyskanie wydajniejszego wzrostu plac realnych w roku 1984 jest możliwe tylko poprzez przekroczenie w przedsiębiorstwach planowanej produkcji towarów rynkowych, poprzez wzrost wydajności

pracy i obniżkę kosztów wytwarzania. Sytuacja konkretnych zakładów pracy i ich pracowników będzie więc zależała przede wszystkim od wyników ich pracy.

W tym samym planie na rok 1984 przewiduje się wzrost cen detalicznych (i kosztów utrzymania) o 15-16 proc. Z tych 15-16 proc. ok. 7 proc. stanowią statystycznie skutki podwyżek cen już wprowadzonych w różnych okresach 1983 r. (np. podwyżka cen alkoholu, papierosów oraz innych używek z pierwszych miesięcy 1983 r.). Rzutują one statystycznie na rok 1984 — jest to rezultat przyjętej metody obliczania wskaźnika cen detalicznych i wskaźnika kosztów utrzymania.

Tegoroczny zakładany wzrost cen wyniesie zatem w rzeczywistości 8-9 proc., w tym około połowę (4-5 proc.) stanowiliby skutki proponowanej podwyżki cen żywności. Oznaczałoby to, że wzrost cen wszystkich innych towarów i usług (poza podstawowymi artykułami spożywczymi) wyniesie też około 4 proc. W obrębie tych 4 proc. zmniejszy się zapowiadany wcześniej na jesień 1984 roku II etap reformy czynszów kwaterek (kuchni i łazienek) oraz znane zainteresowanym, a także wzrost cen umownych różnych artykułów przemysłowych i usług. Nie da się jednak z góry dokładnie określić, które wyroby i w jakim stopniu zdrożeją. Zależy to bowiem w dużej mierze od ich producentów, od wykorzystania przez nich możliwości obniżenia kosztów produkcji.

Utrzymanie łącznego wzrostu cen w granicach przewidzianych planem (15-16 proc.) będzie zależało od obniżenia kosztów produkcji, od wykonania przez przedsiębiorstwa planu produkcji rynkowej i orestreżania przez nie dyscypliny plac oraz innych dochodów. Dodatkowy, większy niż w planie wzrost dochodów pieniężnych ludności, bez jednocześnie lepszych niż się planuje efektów produkcyjnych — i to przede wszystkim w dziedzinie produkcji rynkowej — musiałby doprowadzić do ponadplanowego wzrostu cen, a zatem i kosztów utrzymania.

Dla przeciwdziałania takim bieżącym wydarzeniom Sejm modyfikując mechanizmy reformy gospodarczej wprowadził bardziej rygorystyczne zasady gospodarowania w przedsiębiorstwach. Między innymi podjęto szereg środków dla przeciwdziałania nadmieremu wzrostowi cen, w tym także cen umownych. Wszystkie decyzje w tych sprawach zostały opublikowane.

4. W wielu wypowiedziach uczestników konsultacji podkreślano potrzebę polepszenia jakości produkcji. Zgłaszano zarządzenia, czy podwyżka cen artykułów spożywczych przyczyni się do polepszenia ich jakości. Samo podwyższenie cen nie spowoduje polepszenia jakości, bowiem system cen jest tylko jednym z instrumentów oddziaływania na jakość. Podwyżka cen może się przyczynić do podniesienia jakości, jeśli stworzy warunki równowagi między podażą i popytem. Nie będzie to miało jednak nie wspólnego z rzeczywistym wzrostem kosztów spowodowanym podwyżką cen żywności. Urząd Cen i organa kontroli finansowej będą zdecydowanie przeciwdziałać tego rodzaju próbom.

W sumie ocenia się, że wzrost wydatków spowodowany ewentualnym podniesieniem cen towarów i usług pochodnych podwyżki cen żywności nie powinien być wyższy niż 20-30 zł na osobę miesięcznie.

Natomiast ceny jaj, owoców i warzyw, nie wykazują bezpośredniego związku z cenami detalicznymi podstawowych artykułów żywnościowych, w większości zresztą reglamentowanych. Już od dłuższego czasu o poziomie cen jaj, owoców i warzyw decyduje podaż i popyt. Ceny ulegają zwiększeniu, jeśli podaż jest niższa w porównaniu z popytem, a obniżają się wówczas, gdy podaż rośnie.

Nieuzasadnione są obawy, iż podwyżka cen żywności spowoduje automatyczny wzrost cen wszystkich artykułów, w tym również przemysłowych. Nie ma bowiem bezpośredniego związku między podwyżką cen żywności a poziomem cen innych wyrobów.

6. W czasie konsultacji często postulowano, aby przedstawić całokształt polityki plac i polityki cen w 1984 r. Podstawowe założenia tej polityki zostały już przedstawione w Centralnym Planie Roczego na 1984 rok, a także, w skróconej formie, w opublikowanych przez Urząd Cen propozycjach podwyżki cen żywności. W dokumentach tych przewiduje się, iż w roku 1984 przeciętne place w gospodarce uspołecznionej wzrosną o 17 proc., a koszty utrzymania zwiększą się o 15-16 proc.

Polepszenie sytuacji, uzyskanie wydajniejszego wzrostu plac realnych w roku 1984 jest możliwe tylko poprzez przekroczenie w przedsiębiorstwach planowanej produkcji towarów rynkowych, poprzez wzrost wydajności

pracy i obniżkę kosztów wytwarzania. Sytuacja konkretnych zakładów pracy i ich pracowników będzie więc zależała przede wszystkim od wyników ich pracy.

W tym samym planie na rok 1984 przewiduje się wzrost cen detalicznych (i kosztów utrzymania) o 15-16 proc. Z tych 15-16 proc. ok. 7 proc. stanowią statystycznie skutki podwyżek cen już wprowadzonych w różnych okresach 1983 r. (np. podwyżka cen alkoholu, papierosów oraz innych używek z pierwszych miesięcy 1983 r.). Rzutują one statystycznie na rok 1984 — jest to rezultat przyjętej metody obliczania wskaźnika cen detalicznych i wskaźnika kosztów utrzymania.

Tegoroczny zakładany wzrost cen wyniesie zatem w rzeczywistości 8-9 proc., w tym około połowę (4-5 proc.) stanowiliby skutki proponowanej podwyżki cen żywności. Oznaczałoby to, że wzrost cen wszystkich innych towarów i usług (poza podstawowymi artykułami spożywczymi) wyniesie też około 4 proc. W obrębie tych 4 proc. zmniejszy się zapowiadany wcześniej na jesień 1984 roku II etap reformy czynszów kwaterek (kuchni i łazienek) oraz znane zainteresowanym, a także wzrost cen umownych różnych artykułów przemysłowych i usług. Nie da się jednak z góry dokładnie określić, które wyroby i w jakim stopniu zdrożeją. Zależy to bowiem w dużej mierze od ich producentów, od wykorzystania przez nich możliwości obniżenia kosztów produkcji.

Utrzymanie łącznego wzrostu cen w granicach przewidzianych planem (15-16 proc.) będzie zależało od obniżenia kosztów produkcji, od wykonania przez przedsiębiorstwa planu produkcji rynkowej i orestreżania przez nie dyscypliny plac oraz innych dochodów. Dodatkowy, większy niż w planie wzrost dochodów pieniężnych ludności, bez jednocześnie lepszych niż się planuje efektów produkcyjnych — i to przede wszystkim w dziedzinie produkcji rynkowej — musiałby doprowadzić do ponadplanowego wzrostu cen, a zatem i kosztów utrzymania.

Dla przeciwdziałania takim bieżącym wydarzeniom Sejm modyfikując mechanizmy reformy gospodarczej wprowadził bardziej rygorystyczne zasady gospodarowania w przedsiębiorstwach. Między innymi podjęto szereg środków dla przeciwdziałania nadmieremu wzrostowi cen, w tym także cen umownych. Wszystkie decyzje w tych sprawach zostały opublikowane.

4. W wielu wypowiedziach uczestników konsultacji podkreślano potrzebę polepszenia jakości produkcji. Zgłaszano zarządzenia, czy podwyżka cen artykułów spożywczych przyczyni się do polepszenia ich jakości. Samo podwyższenie cen nie spowoduje polepszenia jakości, bowiem system cen jest tylko jednym z instrumentów oddziaływania na jakość. Podwyżka cen może się przyczynić do podniesienia jakości, jeśli stworzy warunki równowagi między podażą i popytem. Nie będzie to miało jednak nie wspólnego z rzeczywistym wzrostem kosztów spowodowanym podwyżką cen żywności. Urząd Cen i organa kontroli finansowej będą zdecydowanie przeciwdziałać tego rodzaju próbom.

W sumie ocenia się, że wzrost wydatków spowodowany ewentualnym podniesieniem cen towarów i usług pochodnych podwyżki cen żywności nie powinien być wyższy niż 20-30 zł na osobę miesięcznie.

Natomiast ceny jaj, owoców i warzyw, nie wykazują bezpośredniego związku z cenami detalicznymi podstawowych artykułów żywnościowych, w większości zresztą reglamentowanych. Już od dłuższego czasu o poziomie cen jaj, owoców i warzyw decyduje podaż i popyt. Ceny ulegają zwiększeniu, jeśli podaż jest niższa w porównaniu z popytem, a obniżają się wówczas, gdy podaż rośnie.

Nieuzasadnione są obawy, iż podwyżka cen żywności spowoduje automatyczny wzrost cen wszystkich artykułów, w tym również przemysłowych. Nie ma bowiem bezpośredniego związku między podwyżką cen żywności a poziomem cen innych wyrobów.

6. W czasie konsultacji często postulowano, aby przedstawić całokształt polityki plac i polityki cen w 1984 r. Podstawowe założenia tej polityki zostały już przedstawione w Centralnym Planie Roczego na 1984 rok, a także, w skróconej formie, w opublikowanych przez Urząd Cen propozycjach podwyżki cen żywności. W dokumentach tych przewiduje się, iż w roku 1984 przeciętne place w gospodarce uspołecznionej wzrosną o 17 proc., a koszty utrzymania zwiększą się o 15-16 proc.

Polepszenie sytuacji, uzyskanie wydajniejszego wzrostu plac realnych w roku 1984 jest możliwe tylko poprzez przekroczenie w przedsiębiorstwach planowanej produkcji towarów rynkowych, poprzez wzrost wydajności

W poczuciu nadrzędnego dobra kraju

Ciąg dalszy ze str. 1

tym samym pokój, gdyż Polska — zdestabilizowana — zmagałaby się niebezpieczeństwem wojny. Wynika stąd logiczny wniosek, że postęp w ważnych dla narodu sprawach: jednolitość obywateli, porozumienie, doskonałość zasad współżycia, przewycięzanie kryzysu — stanowi ważny rodzaj wkładu Polski w dzieło pokoju.

Pokój i jego wewnętrzne warunki — to strata wspólnej troski premiera! Prymasa, która dominowała w tej rozmowie.

O sprawach szczegółowych w stosunkach Państwo-Kościół, w tym o sprawach, na które punkt widzenia — bywa odmienny, mówiono w poczuciu nadrzędności zasadniczego dobra kraju.

Wnioski i oceny z kampanii sprawozdawczo-wyborczej w PZPR

Ciąg dalszy ze str. 1

KC. Znalazło to swój konkretny wyraz przy ustalaniu dalszych partyjnych zadań.

Cechą charakterystyczną kampanii — odróżniającą ją od podobnej kampanii przed IX Zjazdem — było i jest koncentrowanie uwagi przede wszystkim na problemach najbliższych środowisku, w którym działa organizacja partyjna. W kampanii przed IX Zjazdem — zauważył J. Majka — bardziej ogólnie, na „górze”, nie zawsze wiadomo co można uczynić we własnym zakresie. Tym razem dyskusja była konkretna, dotyczyła najważniejszych problemów poszczególnych środowisk, nieznacznie krytyczna i samokrytyczna. W organizacjach zakładowych dominowały problemy reformy gospodarczej, szukania sposobów zwiększenia efektywności pracy, powiązania wysokości plac z jakością i wydajnością produkcji, kwestie socjalno-bytowe, bhp.

Kierownik Wydziału Informacji KC zwrócił uwagę na to, iż głos członków partii wyrażony w czasie zebrań i konferencji dobrze współbrzmiał z opiniami ludzi pracy formułowanymi na innych płaszczyznach — ruchu odrodzenia narodowego, nowych związków zawodowych itp. Kampania sprawozdawczo-wyborcza stała się swego rodzaju jeszcze jednym ważnym udołokowaniem dalszego postępu w umacnianiu autorytetu PZPR i wzrostu aktywności członków partii w działaniach spo-

zających ludzi pracy, a za razem — ilustracją wzrostu doświadczenia działaczy partyjnych i zaufania do nich. Przykładem wyniki wyborów do władz organizacji partyjnych. W przypadku grupowych partyjnych ponownie wybrano 65 proc. działaczy, sekretarzy OOP i POP — 69 proc. — i sekretarzy komitetów zakładowych 70 proc. Jerzy Majka poinformował, iż akcentem podsumowywania obecnej kampanii sprawozdawczo-wyborczej będzie — przewidziana przez Statut PZPR — w połowie 5-letniej między zjazdami kadencji — Krajowa Konferencja Delegatów PZPR. Szczegółowy jej termin ustalony zostanie na XV plenarnym posiedzeniu KC.

Drugą część konferencji prasowej wypełniły odpowiedzi na liczne pytania dotyczące różnych aspektów kampanii sprawozdawczo-wyborczej polityki partii.

Diennikarzy zachodnich interesowały — jak zwykle — problemy organizacyjne i personalne. J. Majka poinformował m.in. o zmianach w podziale pracy wśród sekretarzy KC PZPR po XIV Plenum KC PZPR i tak: członek Biura Politycznego, sekretarz KC — Kazimierz Barcikowski — zajmuje się m.in. kwestiami polityki gospodarczej, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Tadeusz Porębski — problematyką wewnątrzpartyjną, a sekretarz KC PZPR — Henryk Bednarski — odpowiada za sprawy ideologiczne.

Na budowach

Ciąg dalszy ze str. 1

„Przemysłówka” jest firmą nietypową — nie ma kłopotów z brakiem ludzi do pracy i ma stosunkowo dużo pieniędzy na zaspokojenie własnych potrzeb. Na koncie funduszu rozwoju chcieliby, zgromadzić w ubiegłym roku 145 mln zł, co jest rzadko spotykanym w naszym regionie przy-

czy, wywrotek. Tyle, że tego sprzętu nigdzie nie można dostać. Wprawdzie Polska jest znanym jego producentem, ale gros swoich wyrobów eksportuje.

Prawdopodobnie perspektywa pracy na zagranicznych budowach przychodzi ludzi do „Przemysłówki”. (ar)

Rozmowy o gospodarce

Ciąg dalszy ze str. 1

— Znaczący wpływ na sytuację firmy — wyjaśnia dyr. St. Kulesza — mają budowy eksportowe. Dzięki nim uzyskaliśmy w ubiegłym roku 70 mln zł ulg podatkowych. Ta właśnie dodatkowa kwota zasilili fundusz rozwoju. Stać więc nas na inwestowanie — kupowanie dźwigów, spycharek.

Inf. wł. W woj. suwalskim przebywał w dniu wczorajszym konsul generalny ZSRR — Lew Wachramiejew. Wzięło on udział w przekazaniu wychowankom Domu Dziecka w Olecku paczek do dzieci z Litwy, a także spotkał się z przedstawicielami Policji i Wydziału Wychowawczych Przed-

my Gospodarczej, Komisji Planowania przy RM, Ministerstwa ds. Cen, Ministerstwa Pracy, Planu i Statystyki, Ministerstwa Finansów, GUS-u, NBP, Ministerstwa Handlu Zagranicznym, a także przedstawicieli Federacji Związków Zawodowych: Hutników, Górników, Budowlanych, Pracowników Przemysłu Lekkiego i Chemicznego oraz Metalowców. W akcji tej udział posłowie sejmowi komisji ds. samorządu.

Natomiast w programie lokalnym, od 6.30, w studiu Białostockiej Rozgł. PR spotkała się przedstawicielka administracji wojewódzkiej, dyrektorzy przedsiębiorstw i członkowie kierowniczych gremiów Związków Zawodowych oraz rad pracowników z białostockich zakładów pracy. Wśród tematów społeczno-gospodarczych dominować będzie problematyka związana z zadaniami wynikającymi z tegorocznych planów gospodarczych oraz programów antyinflacyjnych i oszczędnościowych. Ponadto rozważane będą wnioski wynikające z dotychczasowych wdrożeń reformy w naszych przedsiębiorstwach, a także polityka placowa i cenowa w przedsiębiorstwach administracji gospodarczej ze związkami zawodowymi i samorządem pracowniczym.

Lokalne „Rozmowy o gospodarce” trwać będą do godz. 8, a ich nadawanie nastąpi o godz. 17.10 w audycji

W tygodniu codziennych ludzkich spraw

Ciąg dalszy ze str. 1

spełnia reforma ekonomiczna. Oto produkcja białostockiego przemysłu za 11 miesięcy ub. roku była wyższa o prawie 10 procent, niż w tym samym czasie roku poprzedniego; znów rzuca „mieszkańców” i w przeliczeniu na 1000 mieszkańców — wśród 16 największych miast w kraju — najwięcej buduje się w Białymstoku: oddano 3 szkoły, 4 przedszkola i 1 przychodnię oraz buduje się nowe obiekty, czyli więcej, aniżeli w latach 1976-80, poprawiła się komunikacja miejska itp.

W sprawozdaniach znalazł się też zapis o ilości i tematyce posiedzeń Komitetu Miejskiego, jego Egzekutywy i komisji problemowych. Można śmiało powiedzieć, że nie było sprawy związanej z pracą przedsiębiorstw i funkcjonowaniem gospodarki miejskiej, której by nie omówiono, i to nierzadko, precyzyjnie odpowiednio wniosków i zaleceń. Przypomnijmy, że właśnie w Białymstoku — z inicjatyw Sekretariatu KW — jako pierwsze w kraju, powołane zostały komisje społeczne.

Rzecz oczywista, że w nawałnię potrzeb i trudności nie udało się wszystkim załatwić. Jest wiele niedostatków, które utrudniają codzienne życie mieszkańców. Wskazywane są: brak wody, brak ciepła, wywołujące protesty mieszkańców, pasywność, chłujstwo o zmianach bandyżizmu.

Realnie i krytycznie

Odpowiedź na powyższy dyktando jest złożona. Otóż nie podlega dyskusji fakt zaakceptowania w sprawozdaniach KM, MKKP i MKR oraz kilkakrotnie w toku obrad, że miejska organizacja partynia zdała swój trudny egzamin w walce z przeciwnikami politycznymi. Można i z uporem, miesiąc po miesiącu, realizowała zadania wyznaczające IX Nadzwyczajnego Zjazdu oraz kolejnych plenów KC, koncentrując swe wysiłki na sprawach najpilniejszych, przywracając autorytet, wiarygodność i zaufanie społeczeństwu. Dowodem tego jest skupienie coraz szerszych rzesz ludzi wokół partynijnych inicjatyw, jak też wracanie się tysięcy bezpartyjnych w sprawach osobistych i poszczególnych środowisk do sekretariatu POP, do Komitetów Zakładowych i do Komitetu Miejskiego.

Są to bezsporne osiągnięcia. Jednakże pamiętać trzeba, że w tym czasie skreślono i wydano z partii ponad 3 tysiące członków, z czego połowę stanowili robotnicy. Na pewno organizacja musiała oprzeć swe szeregi o ludzi dwulicowych, obojętne, biernych czy karłowate. Niemniej za dużą ilość ludzi sama odezła z partii, bądź to zalewanych i rezygnujących z powodu popełnionych błędów, bądź też nie wytrzymujących „presji” przeciwników socjalizmu.

Podczas obrad — że znów powołano się na dokumenty konferencji oraz wystąpienie I sekretarza KW — Włodzimierza Kołodziejki i głosy towarzyszy: Józefa Tolwina, Zygmunta Brzozowskiego, Bazylego Barszczewskiego, Leszka Kaminskigo, Zenona Herby i Krystyna Gryko, — wskazywano, że nie za dobrze jest z postawami dość licznych członków partii, deklarujących słowa, lecz nie konkretnie czynią. Są tacy, którzy obojętnie przechodzą obok przejawów walki klasowej, niesumiennej pracy i innych negatywnych zjawisk. Czy brak im argumentów w obronie słusznej linii partii? Raczej nie, bo dostarcza ich życie, powolna, ale stała poprawa na wszystkich obszarach. Może więc brak odwagi i poczucia obowiązków statutowych?

O słabościach ideologicznych można było pominąć się na niektórych zebraniach ogólnych podstawowych. W zasadzie były to zebrania bez głębszych treści, po prostu nijakie. Co więcej, kończyły się bardzo dyskusyjnymi wyborami. Na przykład w pewnym przedsiębiorstwie, zebranie obdarzyło funkcją pierwszego sekretarza POP człowieka, którego postawa i zachowanie powinny być przeanalizowane przez MKKP.

Gdy o wyborach mowa, to bywa też o zaskakująco samej konferencji miejskiej. Zarówno z proponowanych list do ko-

Czytelnicy Redakcja Czytelnicy Redakcja

Jak oblicza się zasiłek chorobowy?

Od dwóch miesięcy przebywam na zwolnieniu lekarskim z powodu wypadku poza pracą — pisze p. Jerzy W. z Hajnowki. — Za podstawę wymiaru zasiłku chorobowego przyjęto mi wynagrodzenie ze stycznia 1983 r. (list pisanym w listopadzie). Jest ono niższe o ok. 2000 zł od otrzymywanego obecnie. Zakład tłumaczy to tym, że od stycznia nie miałem przepracowanych pełnych 30 dni bez zwolnienia lekarskiego. Tak istotnie było, bo

OBYKŁAŁE

Jednym z wielu kłopotów, na jakie natykają rolnicy jest niewystarczająca obsługa medyczna i brak ośrodków zdrowia z prawdziwego zdarzenia. Młodzi lekarze otrzymują różnego rodzaju przywileje po to tylko, by zgodzić się na pracę w większym ośrodku zdrowia. Ciężka to praca i nie każdy adept medycyny decyduje się na nią. Ofiarą choroby ludzkiej stają się ich popowalanie. Lecz, czy zaw-

Chyba — nie. Zilustruje to przykład z ośrodka zdrowia w Topczewie, w woj. białostockim. I nie chodzi tu bynajmniej o kwestionowanie fachowości udzielanych porad, lecz o zwykłe poczucie obowiązku i ludzką życzliwość. Oto przykre zdarzenie, opisane przez jedną z mieszkanki wsi Trzeszczkowo — oddalonej o 2 km od wspomnianego ośrodka zdrowia.

Dziecko naszej czytelniczki zachorowało i za-

Hipokrates sobie — życie sobie

niła potrzeba robienia zastrzyków co 12 godzin. W ośrodku zdrowia można było wykonać tylko jeden zabieg, a następny trzeba było robić prywatnie. To jeszcze nie kłopot. Pielęgniarka zamieszkuje w topczewskim ośrodku zdrowia zgłosiła się na pracę poza normalnymi godzinami. Lecz na drodze do szpitala małego pacjenta stanął nie lekarz, a zastrzykujący go pielęgniarka. Otóż twierdziła, że strzegąc wejścia do budynku, groźąc zawłeciem swym ujadaniem. A jeśli ugryzie? Trudno dziwić się psu, gdyż taka już jego natura. Dziwić może natomiast postawę jego właścicieli, którzy po dość długim oczekiwaniu i wielu prośbach matki chorego dziecka, zdecydowali się uwzględnić rozszerzone zwierze. Nie omieszkała przy tym udzielić reprimendy, że jest to teren prywatny i nie życzy sobie, aby ich spokój po godzinach pracy był zakłócany.

Takie niezrozumienie i lekarski? Czyżby zapomnieli przysięgę Hipokratesa — powinności służenia pomocą o każdej porze dnia i nocy, a nie tylko w godzinach „urzędowania”?

W ripostę, jaka urzeczona nasza czytelniczka, nie chciełaby na pewno się spotkać z innymi pacjentami, przychodzącymi tu nie dla przyjemności przeleciać, a w poszukiwaniu pomocy. (bm)

wsrod nas

To się zdarzyło przed kilku laty. Miałem w jednej z organizacji NOT-owskich wykłady, odczyty, czy coś w tym rodzaju. Gdy przyszło do wypłaty honorarium, okazało się, że podatek od wynagrodzenia został mi obliczony. Należało zastosować tzw. tabelę L, a policzone według ogólnych zasad stosowanych przy pracach zleconych. Zwróciłem na to uwagę, prosząc o skorygowanie. A pani z rachuby mi na to: „U nas obowiązują takie przepisy i żadne korekty nie będzie”. Różnica na moją niekorzyść była niewielka, raczej symboliczna, można by na nią machnąć ręką. Ale pomysł mi nie przeszedł. Odmówiłem przyjęcia wypłaty, a tej pani poradziłem, aby udała się na przeszkolenie do wydziału finansowego w zakresie, jak się podatki oblicza. Bo oblicza się przecież w całym państwie jednolicie i żadne „u nas” czy „u was” przy tym podatku żadnej różnicy nie czyni. Nie wiem, czy posłuchała mojej rady, w każdym razie za parę dni wypłacono mi należność z prawidłowo potrąconym podatkiem.



Ja w sprawie...

WYMANY BUBLA
Zadzwoniła do redakcji Katarzyna Nowara z Białegostoku, aby podzielić się swoimi spostrzeżeniami. Otóż niedawno nabyła w księgarni słownik angielsko-polski. Jak się okazało w domu — z brakami. Pustych stron było tyle, że nawet trudno zliczyć. Gdy udała się do księgarni — zwrócono jej gotówkę. O wymianie na nowy słownik nie było mowy. — A przecież nie takiej reklamacji spodziewałam się — mówi Czytelniczka. — Chciałabym mieć w domu poszukiwaną przycisk, którą jakby nie było, „wystalam” i kupiłam.

Echa publikacji

„NAJLEPSZE MYDŁO, ALE NIE TYLKO...”

W związku z artykułem „Najlepsze mydło, ale nie tylko...” zamieszczonym w „GW” z 3-4 grudnia 1983 r. Państwowy Terenowy Miejski Inspektor Sanitarny w Białymstoku lek. M. Linczuk specjalista epidemiologii

Od autora: Dziękuję dr. M. Linczuka za te uwagi. Oczywiście, że poprzez częste mycie rąk nie unikniemy żółtaczki. Jednakże — możemy zmniejszyć jej zagrożenie. Tym bardziej, iż zdecydowana większość zapaleń wątroby spowodowana jest przez wirus o nazwie hepatitis A, przedostający się do organizmu drogą pokarmową. (sf)

DROGA DO KLESZCZEL

Odpowiedzi na notatkę z 15 grudnia ub. pt.: „Droga do Kleszczel” udzielił zastępca dyrektora Dyrekcji Okręgowej PKS w Białymstoku — Stanisław Dembowski. W piśmie czytamy:

„W sprawie przedłużenia kursów autobusowych Hajnowka — Kleszczel przez Policzną informujemy, że podstawowym warunkiem uruchomienia komunikacji PKS jest odpowiedni stan nawierzchni drogi.

Stwierdzamy, że w obecnym stanie pewnie odcinki drogi z Policzną do Kleszczel nie nadają się do prowadzenia komunikacji autobusowej. Przedkładane argumenty, że na trasach o podobnym stanie drogi kursują autobusy,

nie mogą stanowić podstawy do uruchomienia komunikacji na podanej powyżej trasie.

Niemniej jednak, dla wnikliwego rozpatrzenia przedmiotowej sprawy, w II kwartale 1984 r. zostanie ponownie przeprowadzone komisyjne badanie stanu drogi pod kątem określenia jej przydatności do prowadzenia komunikacji autobusowej PKS. W komisji udział wezmą oprócz pracowników tut. Dyrekcji przedstawiciele Wydziału Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego, Rejonu Dróg Publicznych oraz Urzędu Gminy w Kleszczelach.

O dokładnym terminie badania drogi zainteresowani zostaną powiadomieni oddzielnym pismem.” (bk)

Mamy swoje przepisy...

Było to w czerwcu 1983 r. Nowa praca z pewnych względów jej nie odpowiadała. Złożyła więc wypowiedzenie, które skończy się 28 lutego 1984 r. „Co będzie z moim urlopem wypoczynkowym za 1984 rok?” — zagadnęła zarząd spółdzielni. A zarząd jej na to, że nie będzie, bo urlop nie będzie przysługiwał, gdyż mają takie swoje przepisy.

Nie wiem, czy to zła wola ze strony zarządu czy nieznajomość, jak to — sądząc z

PASAŻER — INTRUZEM?

Mieszkam w Augustowie i jestem jednym z tych, którzy muszą pogodzić pracę zawodową ze studiami. 14 listopada zwoleńnię się z pracy, aby wyjechać do Białegostoku autobusem o godz. 13 i zdążyć na zajęcia rozpoczynające się o godz. 17. Niestety, autobus nie było. Następny — przelotowy Suwałki—Białystok, o godz. 15.10 nie zabrał pasażerów w Augustowie, ponieważ był już przepełniony. Musiałem pogodzić się z tym, że tego dnia na uczelnię nie dojadę.

16 listopada postanowiłem zrobić inaczej. Wziąłem urlop na cały dzień i poszedłem wcześniej na dworzec PKS. Myślałem, że ku-

pie bilet i bez większego problemu dojadę do Białegostoku. Niestety, rzeczywistość okazała się inna. Kasjerka powiedziała, że biletów nie sprzedaje, bo nie wiadomo, czy autobus w ogóle odjedzie. Niewielka grupka zmarnotrawionych osób oczekiwała na przystanku, licząc na łut szczęścia.

Ucieszyliśmy się, gdy autobus podjechał. Lecz kierowca szybko zdecydował — pojeździe tylko do Suwałki, bo ma niesprawną samochód.

Co było dalej? Złutowałem nad nami inny kierowca i choć spóźniony, zjawiłem się na uczelni.

Zbigniew Gasiński Augustów

ZAKAŁA POD OKNAMI

Jestem mieszkanką osiedla Zakładow Mięśnych w Elku. We wrześniu ub. ro-

Około 130 młodych rodzin, ponad 200 dzieci w wieku przedszkolnym i

Listy do redakcji

ku w odległości około 8 metrów od okien domu, w którym mieszkam, rozpoczęto budowę dwóch garaży na prywatne samochody. Po protestach lokatorów, na pewien czas budowę wstrzymano. Jednakże już w listopadzie właściciele garaży szybkotempo postawili fundamenty. Tym razem nasze protesty skwitowali krótko: nie obchodzi ich inni, a zezwolenie na budowę garaży posiadają.

Mieszkanka Elku (nazwisko znane redakcji)

TAKSÓWKĄ DO PRZYCHODNI

Jestem mieszkańcem Sokółki. Jedyną w mieście przychodnią do 1 grudnia 83 r. znajdowała się w centrum miasta. W tej chwili została przeniesiona do nowego szpitala, położonego na peryferiach. Wszyscy byliby zadowoleni, ponieważ nowy obiekt jest bardzo ładny i estetyczny. Znajdują się tam przychodnie: okulisty, dermatologicznej, laryngologicznej, poradnia dla zdrowych i chorych dzieci, ale... Problem — z dojazdami. Do lecznicy można dostać się tylko

ko za pomocą taxi. Odległość jest duża i kurs kosztuje grubo ponad 100 zł. Nie każdego stać na taki wydatek. Należy też wziąć pod uwagę, że większość pacjentów to ludzie starsi — emeryci i renciści.

Czy nie można by doprowadzić do szpitala linii komunikacyjnej, która znacznie ułatwiłaby dojazd i zapobiegła zbędnym wydatkom.

Stanisław Fiedorowicz Sokółka

Zdaniem czytelnika

Piszę w imieniu kierowców PKS. Często krytyka prasowa siała sporo fermentu w naszym środowisku. Z wieloma faktami nie możemy się zgodzić. Chcielibyśmy, aby czytelnicy i pasażerowie poznali drugą stronę medalu.

Najczęściej skargi piszą ludzie rozgorczyli faktem, że nie zostali zabrani z przystanku. Autobusy, tak jak i inne pojazdy, mają ograniczoną ilość miejsc. Zabranie pasażerów powyżej określonej w dowodzie rejestracyjnym ilości osób jest jednym z poważniejszych przekroczeń kodeksu drogowego. I tak — kierowcy zabierali więcej pasażerów niż jest miejsc w autobusie. Może wreszcie należałoby zalegalizować te naruszenia przez wpisanie do dowodu rejestracyjnego „ilość miejsc ograniczoną”. Osoby uważające, że byłoby to posunięcie szkodliwym. Zbyt przeladowane autobusy zmniejszają bezpieczeństwo pasażerów (wyprowadzają oni) oraz zwiększają zużycie paliwa, ogumienia, powodują łamania resorów, pęknięcie ram. Ludzie nie chcą zrozumieć, że w razie wypadku, kierowca zostanie oskarżony o zabranie większej niż to przewidziane ilości osób.

Inni z kolei skarżą się na to, że autobus jedzie prawie pusty i nie zabiera oczekujących na przystanku ludzi. Owszem, takie wypadki zdarzają się. Są kursy, gdzie na stacji oczekującej wsiada mało pasażerów, ale na całej trasie jest kilkadziesiąt osób ze stałymi biletami miesięcznymi, którym kierowca musi zanieść miejsca.

Oddzielna sprawa jest ordynarne i nieuczciwe zachowanie kierowców PKS. Zgadza się. I z tym trzeba walczyć. Choć niektóre przypadki można by usprawiedliwić. Pomimo wielu uciążliwości, większość kierowców bardzo ceni swoją pracę i stara się wykonywać ją jak należy. Dlatego, przed napisaniem kolejnej skargi na PKS chciałbym, aby moim uwagom towarzyszyły zastrzeżenia dotyczące

Jerzy Miłszewski Olecko

„O UŚMIECH I RADOŚĆ DZIECKA”

Już wkrótce odbędzie się wielka impreza noworoczna dla dzieci — podopiecznych Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, połączona z wreczaniem tradycyjnych upominków. Będzie to zarazem zakończenie naszej wielkiej akcji prowadzonej pod hasłem „O uśmiech i radość dziecka”.

Z prawdziwą przyjemnością odnotowujemy kolejne wpłaty na konto PKPS. Dzięki temu nie tylko zwiększą się ilości paczek, ale również wzbogaćone zostaną ich zawartości. Znajdą się w nich bowiem nie tylko odzież i obuwie, lecz także pomoce szkolne, książki, słodycze, owoce, zabawki. Ambicją działaczy PKPS jest, aby nie pominąć żadnego dziecka znajdującego się w trudnej sytuacji rodzinnej i materialnej, dzieci z rodzin rozbitych, sierot i półsierot. Prawda jest taka, że takich dzieci pozabawionych troski, pomocy i opieki, opuszczonych, dotkniętych okrutnie przez los, którym odebrano radość i uśmiech, jest — niestety — bardzo wiele. A tym samym potrzeb jeszcze więcej.

Kolejne wpłaty

Szeroki oddźwięk z jakim spotkała się nasza akcja świadczy o społecznym wyczuleniu na los dziecka, na niezawinioną krzywdę, na dramaty, które stają się udziałem najmłodszych, często nie znających ciepła rodzinnego domu. Jak wynika z rozważań potrzeb, dla sporej ilości dzieci, nasza wielka impreza choinkowa będzie zarazem — pierwszą radością, pierwszym uśmiechem w okresie gwiazdkowo-noworocznym. Nie wszystkie bowiem znalazły upominki pod choinką.

Dzięki jednak życzliwości, zrozumieniu, pomocy i ofiarności zakładów pracy, przedsiębiorstw, instytucji, organizacji, a także czytelników „Gazety”, otrzymamy do tych właśnie dzieci, zapewniwszy im pomoc, a przede wszystkim przywrócić im radość i uśmiech. Oto kolejna lista wpłat:

WPŁATY PIENIĘŻNE:

Wojewódzka Oddziałowa Spółdzielnia Pracy im. M. Nowotki w Białymstoku — 20 tys. zł, Bielski Kombinat Budowlany w Białymstoku — 10 tys. zł, Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Białymstoku — 10 tys. zł, samorząd uczniowski przy Zbiorczej Szkole Gminnej w Janowie — 716 zł 50 gr, Zasadnicza Szkoła Zawodowa przy „BZP „Fasty” — 7 tys. zł.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego — 3 tys. zł, Spółdzielnia Mieszkaniowa Łokosortowa-Włoszowska, „Rodzina Kolejowa” w Białymstoku — 5 tys. zł, Oddział Biura Studiów,

Jak uzyskać dobry odbiór TV?

Główny Urząd Radiokomunikacji w Warszawie informuje, że w związku z bardzo silnymi zakłóceniami odbioru I programu telewizyjnego, nadawanego w 1 kanale przez Radiowo-Telewizyjne Centrum Nadawcze w Łosicach (woj. białostockie) w końcu bieżącego roku zostanie zaniechana ta emisja.

Mając na uwadze zapewnienie dobrego odbioru na tym terenie w drugim kwartale ub.r. uruchomiono w Łosicach nadajnik dużej mocy, który podjął emisję I programu telewizyjnego na zakresie decaimetrycznym w 52 kanale. W celu odbioru programu TV na tym kanale, mieszkańcy Siemiatycz i okolic odbierający program z Łosic powinni zmienić anteny oraz zapoznać się z instrukcją odbioru do tych odbiorników telewizyjnych, w których nie ma możliwości odbioru na kanałach wyższych od 12. (jc)

„MOZAIKA”, czyli jedyny w centrum Białostockiego klub spółdzielczy ruszył z szerokiego kultury jesienią 1982 roku. Start okazał się nader udany. W teatryku, na kursach językowych, na zajęciach rytmiki, gimnastyki oddechowej, w kole masyści i w innych sekcjach zadomowiło się 160 dzieci oraz blisko 180 młodzieży i dorosłych. Atrakcyjne, okolicznościowe imprezy ściągają sporą grupę widzów. Swoją siedzibę miał tu komitet osiedlowy i grono seniorów.

1 grudnia ub.r. na klubie zawisła plakat i setki ludzi znalazły się w burli.

Pawilon przy ul. M. Skłodowskiej-Curie, w którym pechowo tknęła „Mozaika” ma swoją bogatą historię. Skonstruowany przez „Inwestprojekt”, budowany był przez Białostocki Kombinat Budowlany dostatecznie długo, by jeszcze przed przecięciem wstęgi częściowo zmienić przeznaczenie. W założeniu miało służyć jako budynek handlowo-ekspozycyjny, a później — do celów kulturalnych. Zanim jednak cokolwiek skonstruowano, zamknięty został Dom Towarowy „Koszałek”, który

Historia z brakiem awaryjnego wyjścia ma swoją bogatą dokumentację. Gdy jasne stało się, że decyzja Urzędu Miejskiego, góra część pawilonu zmienić przeznaczenie,

Spółdzielnia Rzemieślnicza Rzemiosł Różnych

Spółdzielczość rzemieślnicza ma w naszym regionie spore tradycje. Wiadomo, że wspólnymi siłami więcej można zafatwić, zwłaszcza w okresie trudności. Toteż właściciele prywatnych zakładów wytwórczych i usługowych chętnie zrzeszają się. Przyznosi to korzyści zarówno im, jak i klientom.

Od rzemyczka do... kredensu

Do najstarszych i największych w naszym regionie należy Spółdzielnia Rzemieślnicza Rzemiosł Różnych w Białymstoku. Powstała w 1951 roku. Podesza swojej ponad trzydziestoletniej historii przechodziła wraz z całym rzemiosłem polskim różne koleje losu. Był czas — siedem lat temu — gdy groziło jej nawet bankructwo. Jednakże radykalne podjęcie, m. in. zmiany na stanowisku prezesa i głównego księgowego, przyniosły wyraźną poprawę. W minionym roku na przykład jej zysk sięgnął blisko 200 mln złotych.

Spółdzielnia tworzy 200 rzemieślników. Korzystają oni głównie z pomocy w zdobywaniu surowców koniecznych do produkcji, część z nich sprzedaje też swoje wyroby za jej pośrednictwem.

Usługi to marginalna sprawa w działalności spółdzielni. Nastawiona jest ona głównie na produkcję. A co produkują? Chcielibyśmy się rzec — wszystko. Najwięcej jest zakładów kafelek, tacek, torebek, portfeli, banknotów, z „Rzemiosł Różnych” znane są nie tylko w Polsce. Spółdziel-

nia jako pierwsza w naszym regionie zapoczątkowała eksport rzemieślniczy, wysyłając ok. pięciu tysięcy sztuk tego wyrobu do ZSRR. Było to w roku 1965 i przyniosło rzemieślnikom niebagatelną na owe czasy kwotę 6 mln złotych.

Obecnie eksport został skutecznie ograniczony brakami surowcowymi. Mimo to udało się sprzedać kontrahentowi zagranicznemu ni mniej ni więcej tylko kurki w solance wartości 3,5 mln złotych. Nie jest to zbyt wiele, ale świadczą o tym, że spółdzielnia myśli o rynkach obcych i zabiega o sprzedaż na nich swoich towarów.

Spółdzielnia Rzemiosł Różnych posiada własny sklep. Poszczególni rzemieślnicy mogą w naszym regionie jeszcze rzemieślniczo w Giżycku. Przy ul. Broniewskiego kupić można wszystko, co się tu produkuje. Począwszy od torebek, zabawek plastikowych, a skończywszy na meblach.

Rokrocznie białostocki rzemieślniczy uczestniczy w Targach Poznańskich. Tam zawierana jest większość umów. Propozycje dotyczą rzeczy drobnych, ale niezbędnych, ułatwiających po prostu życie. Z branży tworzyw sztucznych na przykład właśnie spółdzielnia wytwarza poszukiwane spinacze do bielizny, chocholki, korki do win, klapyk pazurek. Dla Cezara produkują też papuche szpitalne. Poza tym — kaptcie szkolne i bambosze domowe. Deski do prasowania to też wyroby białostockiej rzemieślniczej. Spółdzielnia zrzesza także producentów doniczek, nawiłaczy, garnarczów wyrobionych naczynek kuchennych. Kłopoty mamy, jak wszędzie — narkęza prezes Tadeusz Ciupa. Najgorzej jest z paliwem, Surowce trzeba zdobywać w całej Polsce.

Choć w niektórych branżach nawet nieźle nam się to udaje. Na przykład doskonale układa się współpraca z Zakładami Płyt Włókowych w Grójcu. Ze stolarzami mamy spokój. Nie ma za to w ogóle materiałów, podszewek. Skóra — owszem jest, ale jak wygląda! Ładne z pozoru torebki po ich otwarciu...

Nie chodzi nam przecież o towar pełnowartościowy — wystarczy ścinki, jak na ironię akurat w „Manchesterze Pomoce” niżej nie można ich kupić.

I jeszcze kłopoty z Zakładami Mięsnymi w Białym-

stoku. Spółdzielnia Rzemiosł Różnych produkuje między innymi markotną zastępującą importowany dodatek do pasz — mączkę rybnią. Jedyna w województwie. Tymczasem odmówiono jej sprzedaży. Dlaczego? Trzeba będzie po nią jeździć w Łomżyńskie. A benzyna? A koszty transportu? Pewnie produkcja się skończy, będzie to po prostu interes nieopłacalny. Kto na tym straci? W konsekwencji białostockie Zakłady Mięsne pewnie też. Niestety nie tylko.

Na brak zainteresowania ze strony rzemieślników spółdzielni nie może narzekać. Przyjeżdżają nierzadko nawet spoza województwa białostockiego. Widocznie Spółdzielnia Rzemiosł Różnych cieszy się dobrą marką w środowisku. Zaskakująco.

TOMASZ KALINOWSKI

SPORT

W pływaniu Czy idzie ku lepszemu?

W ostatnich latach pływacy Białostocki nie byli zbyt pewniściami, z kilku szkoleniowców wymigrowało z Białostocka, niektórzy przestali po prostu pracować z młodzieżą. Mniej więcej zainteresowanie tą dyscypliną widzimy też w szkołach podstawowych.

W minionym roku pływanię częściowo jednak odzyskał dawny blask, a stało się to za sprawą Juweni Białostok. Zawodnicy tego klubu ustanowili w roku ubiegłym ponad 40 rekordów okręgu białostockiego, nie licząc wyników, które były często dublowane. Najwięcej rekordów ustanowił: Paweł Stepańczuk, 16-krotnie w kategorii 9-latków i Marek Gawryluk, 10-krotnie w kategorii juniorów.

Największe sukcesy, pomijając rekordy okręgu zanotowali (chronologicznie): M. Tkaczyk — brązowy medal, podczas mistrzostw Polski SZS. M. Gawryluk — złoty medal na mistrzostwach Polski juniorów młodszych oraz dwa złote medale i rekord Polski w X Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży. Ponadto zajął pierwsze miejsce w międzynarodowych zawodach „Puchar Karpat” w Rumuni.

Aktualnie trzech zawodników: M. Gawryluk, M. Tkaczyk i R. Konopko uczą się w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Krakowie.

Warto jeszcze przypomnieć ciekawą wynik uzyskany w roku 1983 przez następcę K. Jureka. Maciej Żalaska (11 lat) — 200 m — 2:01,1; 400 m — 5:31,1; Cezary Kropowicz (10 lat) — 100 m klas. — 1:24,3; Cezary Szczepaniak (10 lat) — 100 m klas. — 1:35,0; Adam Buraj (10 lat) — 100 m grzbiet — 1:34,3; Maciej Dąbowski (11 lat) — 100 m grzbiet — 1:34,3; Paweł Stepańczuk (9 lat) — 200 m sm.

Ranking biegów maratońskich '83

● Drużynowo Jagiellonia — 2

Polski Związek Lekkiej Atletyki ogłosił listę najlepszych polskich maratończyków. Do klasyfikacji brano sumę dwóch najlepszych wyników w biegach maratońskich (2, 195 km).

1. Ryszard Marczak (Zawłaz Bydgoszcz) — 4:27,0; 2. Ryszard Koplański (Górniki Brzeszcz) — 4:30,7; 3. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 4. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 5. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 6. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 7. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 8. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 9. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 10. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 11. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 12. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 13. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 14. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 15. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 16. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 17. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 18. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 19. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 20. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 21. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 22. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 23. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 24. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 25. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 26. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 27. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 28. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 29. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 30. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 31. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 32. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 33. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 34. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 35. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 36. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 37. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 38. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 39. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 40. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 41. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 42. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 43. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 44. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 45. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 46. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 47. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 48. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 49. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 50. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 51. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 52. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 53. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 54. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 55. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 56. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 57. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 58. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 59. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 60. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 61. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 62. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 63. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 64. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 65. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 66. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 67. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 68. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 69. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 70. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 71. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 72. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 73. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 74. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 75. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 76. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 77. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 78. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 79. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 80. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 81. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 82. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 83. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 84. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 85. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 86. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 87. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 88. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 89. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 90. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 91. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 92. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 93. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 94. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 95. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 96. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 97. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 98. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 99. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 100. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 101. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 102. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 103. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 104. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 105. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 106. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 107. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 108. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 109. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 110. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 111. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 112. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 113. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 114. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 115. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 116. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 117. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 118. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 119. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 120. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 121. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 122. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 123. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 124. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 125. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 126. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 127. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 128. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 129. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 130. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 131. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 132. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 133. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 134. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 135. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 136. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 137. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 138. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 139. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 140. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 141. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 142. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 143. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 144. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 145. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 146. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 147. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 148. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 149. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 150. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 151. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 152. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 153. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 154. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 155. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 156. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 157. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 158. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 159. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 160. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 161. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 162. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 163. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 164. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 165. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 166. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 167. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 168. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 169. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 170. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 171. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 172. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 173. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 174. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 175. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 176. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 177. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 178. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 179. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 180. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 181. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 182. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 183. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 184. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 185. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 186. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 187. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 188. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 189. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 190. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 191. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 192. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 193. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 194. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 195. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 196. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 197. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 198. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 199. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 200. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 201. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 202. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 203. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 204. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 205. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 206. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 207. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 208. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 209. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 210. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 211. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 212. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 213. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 214. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 215. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 216. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 217. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 218. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 219. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 220. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 221. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 222. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 223. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 224. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 225. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 226. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 227. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 228. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 229. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 230. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 231. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 232. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 233. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 234. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 235. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 236. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 237. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 238. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 239. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 240. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 241. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 242. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 243. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 244. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 245. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 246. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 247. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 248. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 249. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 250. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 251. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 252. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 253. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 254. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 255. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 256. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 257. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 258. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 259. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 260. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 261. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 262. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 263. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 264. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 265. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 266. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 267. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 268. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 269. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 270. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 271. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 272. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 273. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 274. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 275. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 276. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 277. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 278. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 279. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 280. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 281. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 282. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 283. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 284. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 285. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 286. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 287. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 288. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 289. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 290. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 291. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 292. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 293. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 294. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 295. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 296. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 297. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 298. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 299. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 300. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 301. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 302. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 303. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 304. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 305. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 306. Józef Miłka (Śląsk Wrocław) — 4:32,0; 307. Józ

Nad projektem ordynacji wyborczej

- ★ WNIOSKI DOTYCZĄCE CHARAKTERU WYBORÓW
- ★ DYŻURY W RW PRON — OCZEKIWANIE NA UWAGI
- ★ POTRZEBA WIĘKSZEGO ZAINTERESOWANIA KONSULTACJAMI

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM TRWA KONSULTACJA PROJEKTU ORDYNACJI WYBORCZEJ DO RAD NARODOWYCH

Dotychczas projekt był tematem obrad 25 terenowych rad PRON. Zebrano pierwsze wnioski, a dotyczą one przede wszystkim tych punktów założeń ordynacji, które mają bezpośredni wpływ na charakter wyborów. Tak więc większość osób opowiada się za alfabetyczną listą kandydatów, uznając, że oddanie kart wyborczych bez skreślenia automatycznie ów głos u nieważnia (punkt 30 i 44 projektu). Liczba kandydatów w wyborach do rad wszystkich stopni powinna dwukrotnie przewyższać ilość mandatów (punkt 3). Z

konsultacji wynika, że w projekcie powinno się uściślić kto ma prawo zgłaszać kandydatów, a o uwzględnienie wyborów może wystąpić każdy obywatel (punkt 54). W Radzie Wojewódzkiej PRON trwa nadal dyżur (tel. 44-97), podczas którego działacze PRON przyjmują wszelkie uwagi i wnioski w sprawie ordynacji wyborczej. Jak dotychczas zainteresowanie tą formą konsultacji jest nikłe.

Rozpoczęły się natomiast spotkania konsultacyjne z przedstawicielami okręgów. Podczas zebrań OKON. Podczas zebrań OKON w ŁZPB „Narew”, głównym tematem była sprawa tworzenia list wyborczych, ale zastanawiano się także nad konieczno-

ścią szerokiego upowszechnienia sylwetek ludzi, którzy będą kandydować do rad. Rzecz w tym, by nie głosować „w ciemno”, by wybrać rzeczywiste najlepsze reprezentantów. W łomżyńskiej „Bawelnie” — podobnie jak w innych większych zakładach wodociągowej — utworzono punkt konsultacyjny.

Pierwszy etap konsultacji zakończył plenium Rady Wojewódzkiej PRON, która odbędzie się we wtorek, 10 stycznia. Zastanawia fakt braku szerokiego odzewu społeczeństwa. Opinie w sprawie projektu, jak dotychczas zbierane są głównie podczas zebrań ogniw PRON i organizacji politycznych i społecznych, natomiast tylko nieliczni zgłaszają swoje przemyślenia do punktów konsultacyjnych. Jakby zapomniano o staropolskim przysłowiu: „Jak sobie poślesz tak się wypisze”. Jest jeszcze czas na wpłynięcie na kształt przyszłej ordynacji wyborczej. (jtb)



POM jakich mało!

- Kompleksowa obsługa rolnictwa
- Produkcja ze znakiem jakości

Wchodząc przez portiernię na teren Państwowego Ośrodka Maszynowego w Gajewie koło Głizy, odnosi się wrażenie, że nie jest to zwykły POM, a nowoczesny zakład przemysłowy. Estetyczne hale, czystość i porządek na placu to pierwsza wizytówka.

Działalność statutowa zakładu przewiduje techniczną obsługę rolnictwa w zakresie napraw sprzętu rolniczego w okresie kampanii agrotechnicznych jak też i napraw bieżących dla rolników indywidualnych, pegeerów, eskawerów oraz Rejonowych Przedsiębiorstw Melioracyjnych. Oprócz tego POM prowadzi działalność specjalistyczną polegającą m.in. na wykonywaniu kapitalnych remontów siewek, samobieżnych, instalacji, czyszczeniu i legalizacji zbiorników paliw w basenach paliw, instalacji i konserwacji dołazek oraz chłodni dla jednostek gospodarki uspołecznionej i rolników indywidualnych, montażu i konserwacji urządzeń magazynów zbożowych, produkcji maszyn rolniczych np. ładowacza czołowego, montowanego na ciągniku.

POM świadczy usługi dla pięciu okolicznych gmin: Głizy, Milek, Wydmn, Rynu oraz Mikołajek. Dzięki przystosowaniu do aktualnych potrzeb parku maszynowego, możliwe jest osiągnięcie dobrych wyników. Nowoczesna, doskonale wyposażona stacja diagnostyczna pozwala na dokonywanie przejazdów i napraw wszystkich typów pojazdów samochodowych.

Najmłodszym „dzieckiem” zakładu są dwa typy ładowacza czołowego montowanego na ciągniku. To bardzo przydatne w rolnictwie (i nie tylko) urządzenie, na razie przystosowane do montowania na ciągnikach Ursus C-330 i C-360 cięższy się dużym uznaniem użytkowników. POM jest jedynym producentem tego typu ładowacza w kraju. Dokumentację produkcyjną i technologiczną przejął w 1981 r. z Warmińskiej Fabryki Maszyn Rolniczych WAFAMA w Dobrym Mieście, której był kooperantem. W 1982 r. POM wyprodukował 2600 sztuk ładowaczy, a w roku 1993 3400 sztuk. O tym, że zapotrzebowanie na ładowacze jest duże, świadczy m.in. fakt, iż cała ich produkcja sprzedawana jest błyskawicznie. Kilkaś set sztuk rocznie trafia do Belgii i Holandii.

Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu rolników przygotowywane są nowe typy ładowaczy. Gotowy jest już prototyp ładowacza do radzieckiego ciągnika T-25. W planach produkcyjnych tej rodziny maszyn przewiduje się podjęcie wytwarzania ładowaczy do ciągników Massey Ferguson.

Stan załogi, od dwóch lat nie uległ zmianie i wynosi 132 osoby. Przeciętna wieku młodej załogi — około 30 lat. POM — jako jedyny producent sprzętu rolniczego w naszym regionie — posiada dwa znaki jakości na swoje wyroby.

M. SMOLEC

Powiększa się grono łomżyńskich związkowców

164 wnioski o zarejestrowanie związków zawodowych, tworzonych w zakładach łomżyńskich rozpatrzył dotychczas Sąd Wojewódzki w Łomży.

Aura kontra drogowcy

Na szlaku komunikacyjnym Gajewo-Łomża, po obu stronach szosy państwowej, zapobiegliwi pracownicy służby drożowej już dawno ustawili w odpowiednich miejscach tzw. płotki przeciwnieświatłowe. W ramach przygotowań do zimy, na szlaku drogowym nie było jeszcze większych opadów śniegu i zamieci śnieżnych. Jednak występujące ostrośnie wiatry połączone z deszczem powoływały na ziemię bardzo wiele płotków przeciwnieświatłowych na całej trasie Gajewo-Łomża.

Ich aktualny stan w ogóle nie zabezpiecza drogi przed zafogami śniegami. A trzeba się spodziewać, że takie będą do zima pokazywać swoje „pazury”. Dlatego też drogowcy powinni bez zwłoki poprawić uszkodzone płotki przeciwnieświatłowe, tak by mogły one spełniać swoje przeznaczenie. (mar)

ży. Przypomnijmy, że listę otwierali m.in.: Oddział PKS w Zambrowie, PSS „Społem” w Łomży, Zakład Gospodarczy w Gajewie, zbiorcze szkoły gminne w Kolańskich Kościelnich, Nurze i Kuleszach Kościelnich. Natomiast w gronie najmłodszych stażem znalazły się zarejestrowane w przedostatnim dniu ub.r. związki zawodowe pracowników zakładu produkcji zabawek w Ciechanowcu, SKR w Jedwabnem, Spółdzielni Usług Rolniczych w Szepietowie, WPGK w Łomży oraz Związek Zawodowy Pracowników Budownictwa przy Oddziale Budowlano-Montażowym w Wysokiem Mazowieckiem i POM w Czyżewie.

Jak informuje Wydział Cywilny SW w tym roku prawo nie pozwoliło na działalność otrzymali już: związki zawodowe pracowników PGKIM w Ciechanowcu i Łomżyńskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Turystycznej „Biebrza”. (nom)

Dziękuję redakcji...

Rzadko, choć ostatnio jakby częściej, otrzymujemy od czytelników listy, w których informują nas oni o pomysłach, które mają na celu podjęcie interwencji. Przed kilkoma dniami list taki otrzymał nasz p. Henryk Pietrzykowski, ze wsi Bryki (gm. Wysokie Mazowieckie), która miała trudności z znalezieniem pracy, ze względu na gły stan zdrowia.

„Bardzo wdzięczna jestem redakcji za przychylenie się do pozytywnej uwagi, co dało mi nadzieję. Obecnie pracuję już w Spółdzielni Inwalidów w Wysokiem Mazowieckiem na etacie krawcowej. Niedawno Komisja lekarska przyznała mi trzecią grupę inwalidzką i pracę nie wymagającą dobrego wzroku. Obiecuję mi, że w niedługim czasie otrzymam inną posadę. Nie pisałam wcześniej

do redakcji, gdyż czekałam na zmianę pracy, ale — jak do tej pory — jej się nie doczekałam, ciężej słyszę, że nie mają na razie odpowiedniego stanowiska dla mnie. Każą na własną rękę, szukać innej pracy, w innym zakładzie. Ja natomiast sama się nie zwinę, ponieważ tyle było problemów i kłopotów z zatrudnieniem, dzięki redakcji tylko dostałam pracę. I na razie tak zostało. A jak dalej będzie, to nie wiem. Jeśli zajdą jakieś zmiany, to napiszę do redakcji (...).”

Cieszymy się bardzo, że znalazła pani pracę. Jesteśmy jednocześnie przekonani, że wkrótce spółdzielnia znajdzie nowe miejsce dla p. Pietrzykowskiej. Dla obopólnego dobra. Będziemy z niecierpliwością oczekiwali na informację w tej sprawie. (kjos)



Ryszard Kucharski przy malowaniu ramy wysięgnika do ładowacza Tur-2.

Niezwykły Mikołaj w Suwałkach

STEFAN PANEK jest właścicielem sklepu w Suwałkach, w którym prowadzona jest sprzedaż kwiatów oraz zabawek. Ostatnio doszedł do wniosku, że lepsze byłoby utrzymanie tylko kwiatów. Pozostało jednak sporo zabawek. Ich wartość wynosiła ok. 20 tys. zł. Postanowił więc przekazać je nieodpłatnie suwalskiemu Państwowemu Pogotowiu Opiekuńczemu. Fakt ten niezwykły, co wart odnotowania.

Oni również przechodzą badania lekarskie. Ustala się ich tożsamość, po czym przekazuje opiekunom, ewentualnie — jeśli dziecko pochodzi z innego rejonu Polski — odpowiedniemu pogotowiu.

Aktualnie w pogotowiu opiekuńczym w Suwałkach znajduje się 13 dzieci. (jn)

Jak nas poinformował dyrektor pogotowia — Ferdynand Kubaśewski — plastikowe kločki, lalki, koszyki, broń, maskotki, gry - balley, pistolety i inne zabawki trafiają do dzieci jako prezenty podczas noworocznej choinki, która odbędzie się w najbliższą niedzielę (8 bm.).

Państwowe Pogotowie Opiekuńcze jest jedną z typów placówek w województwie. Ma charakter diagnostyczno-kwalifikacyjny — rodziców, kierowane tu dzieci w wieku 3 — 18 lat poddaje się badaniom lekarskim, pedagogicznym i psychologicznym. Jest to podstawa do przekazania podopiecznego do właściwej placówki opiekuńczo-wychowawczej (domu dziecka, zakładu wychowawczego lub resocjalizacyjnego i innych).

Od września ub. r. pogotowie opiekuńcze posiada oddział izolacyjny, do którego trafiają dzieci zatrzymane przez milicję np. uciekinierzy z domów.



Transport silnika z ciągnika rolniczego dostarczony do naprawy głównej. Fot. K. ŚWIDERSKI

SPORT

W pływaniu Czy idzie ku lepszemu?

W ostatnich latach pływacy Białostocki nie błyszczyli. Z pewnością dlatego, iż kilku szkoleniowców wyemigrowało z Białostocka, niektórzy przestali po prostu pracować z młodzieżą. Mniej zainteresowanie tą dyscypliną widzimy też w szkołach podstawowych.

W minionym roku pływanię częściowo jednak odzyskało dawny blask, a stało się to za sprawą Juvenili Białostok. Zawodnicy tego klubu ustanowili w roku ubiegłym ponad 40 rekordów okręgu białostockiego, nie licząc wyników, które były często dublowane. Najwięcej rekordów ustanowili: Paweł Stepańczuk, 16-krotnie w kategorii 9-latków i Marek Gawryluk, 10-krotnie w kategorii juniorów.

Największe sukcesy, pomijając rekordy okręgowy zanotowali (chronologicznie): M. Tkaczyk — brązowy medal, podczas mistrzostw Polski SZS, M. Gawryluk — złoty medal na mistrzostwach Polski juniorów młodszych oraz dwa złote medale i rekord Polski w X Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży. Ponadto zajął pierwsze miejsce w międzynarodowych zawodach o „Puchar Karpata” w Rumunii.

Aktualnie trzech zawodników: M. Gawryluk, M. Tkaczyk i R. Konopko uczą się w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Krakowie.

Warto jeszcze przypomnieć ciekawe wyniki uzyskane w roku 1993 przez następujących zawodników: Maciej Zaluska (11 lat) — 200 m — 3:01,1; 400 m — 6:21,1; Cezary Koprowski (10 lat) — 100 m klas. — 1:43,8; Grzegorz Szczepański (10 lat) — 100 m klas. — 1:35,0; Adam Buwał (10 lat) — 100 m grzbiet — 1:44,3; Marek Darszak (11 lat) — 100 m grzbiet — 1:34,2; Paweł Stepańczuk (9 lat) — 200 m zm.

— 2:05,7; 400 m — 4:45,3; Mariusz Krausz (9 lat) — 300 m dow. — 2:16,2; Małgorzata Andrzejewska (9 lat) — 100 m klas. — 1:35,3 i 300 m klas. — 4:05,3 (let)

Coraz więcej brydza

Ligowe wyniki i turniejowe szanse

Zespoły ligi międzywojewódzkiej brydża sportowego zdobyły po raz pierwszy 11 spotkań wygraną, co oznacza, że w tym sezonie zwyciężyły. A oto tabela po sześciu meczach (Mecze wyjątkowo rozegrał ich 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000, 1001, 1002, 1003, 1004, 1005, 1006, 1007, 1008, 1009, 1010, 1011, 1012, 1013, 1014, 1015, 1016, 1017, 1018, 1019, 1020, 1021, 1022, 1023, 1024, 1025, 1026, 1027, 1028, 1029, 1030, 1031, 1032, 1033, 1034, 1035, 1036, 1037, 1038, 1039, 1040, 1041, 1042, 1043, 1044, 1045, 1046, 1047, 1048, 1049, 1050, 1051, 1052, 1053, 1054, 1055, 1056, 1057, 1058, 1059, 1060, 1061, 1062, 1063, 1064, 1065, 1066, 1067, 1068, 1069, 1070, 1071, 1072, 1073, 1074, 1075, 1076, 1077, 1078, 1079, 1080, 1081, 1082, 1083, 1084, 1085, 1086, 1087, 1088, 1089, 1090, 1091, 1092, 1093, 1094, 1095, 1096, 1097, 1098, 1099, 1100, 1101, 1102, 1103, 1104, 1105, 1106, 1107, 1108, 1109, 1110, 1111, 1112, 1113, 1114, 1115, 1116, 1117, 1118, 1119, 1120, 1121, 1122, 1123, 1124, 1125, 1126, 1127, 1128, 1129, 1130, 1131, 1132, 1133, 1134, 1135, 1136, 1137, 1138, 1139, 1140, 1141, 1142, 1143, 1144, 1145, 1146, 1147, 1148, 1149, 1150, 1151, 1152, 1153, 1154, 1155, 1156, 1157, 1158, 1159, 1160, 1161, 1162, 1163, 1164, 1165, 1166, 1167, 1168, 1169, 1170, 1171, 1172, 1173, 1174, 1175, 1176, 1177, 1178, 1179, 1180, 1181, 1182, 1183, 1184, 1185, 1186, 1187, 1188, 1189, 1190, 1191, 1192, 1193, 1194, 1195, 1196, 1197, 1198, 1199, 1200, 1201, 1202, 1203, 1204, 1205, 1206, 1207, 1208, 1209, 1210, 1211, 1212, 1213, 1214, 1215, 1216, 1217, 1218, 1219, 1220, 1221, 1222, 1223, 1224, 1225, 1226, 1227, 1228, 1229, 1230, 1231, 1232, 1233, 1234, 1235, 1236, 1237, 1238, 1239, 1240, 1241, 1242, 1243, 1244, 1245, 1246, 1247, 1248, 1249, 1250, 1251, 1252, 1253, 1254, 1255, 1256, 1257, 1258, 1259, 1260, 1261, 1262, 1263, 1264, 1265, 1266, 1267, 1268, 1269, 1270, 1271, 1272, 1273, 1274, 1275, 1276, 1277, 1278, 1279, 1280, 1281, 1282, 1283, 1284, 1285, 1286, 1287, 12